25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 38 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel 22061

Rok VI. | Nr. 260.

Kraków, niedziela 5/poniedziałek 6 listopada 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porto zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porto 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Szalasy — „Wodzem Węgier".

Decydujące posiedzenie parlamentu węgierskiego.

Budapeszt, 4 listopada. Parlament zebrał się w dniu 2 listopada celem wysłuchania datowanego z dnia 16 października odręcznego pisma, w którem b. regent admirał Horthy oznajmia o swej decyzji ustąpienia z urzędu i zrezygnowania ze wszystkich praw regenta celem skutecznego kontynuowania wojny oraz w interesie wewnętrznej jedności i spoistości narodu. Równocześnie powierzył on Franciszkowi Szalassy założenie i utworzenie rządu narodowej koncentracji.

Parlament przyjął powyższe odręczne pismo do wiadomości, a przewodniczący izby oświadczył że na skutek pisma abdykacyjnego **zwołał w dniu 27 października radę państwową**, ponieważ zaszła konieczność obsadzenia urzędu regenta. Rada państwowa postanowiła nie zwoływać obu izb na wspólne posiedzenie, ponieważ znaczna część kraju jest nawiedzona przez wojnę, a obecna chwila nie nadaje się do zwołania ciał parlamentarnych. Z tego powodu przewodniczący jest zdania, że należy uregulować tymczasowo wykonywanie władzy głowy państwa w drodze parlamentarnej. **Następnie Izba poselska przyjęła do wiadomości rezygnację rządu Lakatosa.** Wkońcu postanowiono zwołać nazajutrz przed południem nowe posiedzenie, na którego porządku dziennym znajdował się projekt ustawy, dotyczący zarządzeń i rozporządzeń, wynikających z rezygnacji Horthy'ego.

Po czwartkowem posiedzeniu węgierskiej izby posłów zastępca premjera Eugenjusz Szöllosy przedłożył projekt ustawy w sprawie niezbędnych zarządzeń na skutek ustąpienia Horthy'ego ze stanowiska regenta.

Projekt ustawy zajmuje się przełożeniem wyborów regenta i powierza wykonywanie zadań głowy państwa premjerowi Franciszkowi Szalassy któremu przypada w udziale tytuł „Wodza Narodu".

Wódz Narodu ma bezzwłocznie złożyć przysięgę przed oboma izbami parlamentu. Wodzowi Narodu przysługują wszystkie prawa, leżące w zakresie działania regenta. Jeśliby nie mianował on prezydenta rady ministrów, to spełnia od również zadania premjera i ma mianować swym stałym zastępca wicepremjera jako ministra bez teki. **Osoba Wodza Narodu jest nietykalna i przysługuje mu ta sama obrona państwowa, jak regentowi.** Wódz Narodu może być pociągnięty do odpowiedzialności na wypadek naruszenia konstytucji lub prawa. Uczynić to może parlament. Po złożeniu projektu ustawy zastępca premjera postawił wniosek o nagłość głosowania. Izba przyjęła projekt, jak i wniosek o nagłość. Izba posłów została powołana na posiedzenie na piątek przed południem, a Izba Panów na piątek po południu. Na porządku dziennym znajdują się obrady na temat wyżej wymienionego projektu ustawy.

Nowy węgierski szef sztabu generalnego.

Budapeszt, 4 listopada. **Generał-pułkownik Fekete Halmi-Czeydner został mianowany zastępcą ministra honwedów i szefem sztabu generalnego.**

Generał-pułkownik Fekete Halmi-Czeydner brał udział w walkach na froncie zachodnim w siłach zbrojnych SS.

Skonfiskowanie majątków żydowskich.

Budapeszt, 4 listopada. Na podstawie wydanego co tylko zarządzenia rządowego, cały majątek żydów na Węgrzech przechodzi w posiadanie państwa węgierskiego.

Wyłączone są jedynie bezpośrednie przedmioty użytkowe i urządzenia, jakoteż zapasy środków żywności i opału na 14 dni. Parcele i nieruchomości, znajdujące się w posiadaniu żydowskiem, przeniesione zostaną hipotecznie na własność państwa. Zarząd i opieka nad majątkiem żydowskim, objętym przez państwo spełniać będzie specjalny urząd. Skonfiskowany majątek żydowski ma służyć w pierwszym rzędzie jako odszkodowanie za szkody wojenne, oraz jako wsparcie osób poszkodowanych wojną.

Churchill i Eden jadą do Paryża.

Sztokholm, 4 listopada. **Z Londynu donoszą, że Churchill wraz z ministrem Edenem udają się do Paryża. Podróż projektowana jest na 11 listopada.**

W Berlinie podróż komentują jako próbę udzielenia moralnego poparcia de Gaullowi. Sytuacja de Gaulla pogorszyła się z chwilą kiedy postanowił rozwiązać „milicje patrjotyczne".

Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Paryża, biuro polityczne francuskiej partji komunistycznej zgłosiło we czwartek wieczór oficjalny protest przeciwko decyzji prowizorycznego rządu francuskiego, według którego „milicje patrjotyczne" mają być rozbrojone. Komuniści oświadczają w swoim proteście, że ta decyzja jest nie ulegającym wątpliwości dowodem pogardy i braku zaufania wobec tych patrjotów, którzy walczyli o uwolnienie Francji. Zachodzi pytanie, głosi dalej oświadczenie komunistyczne, czy pewne koła nie zamierzają siać nieporządku i niepokoju, aby w ten sposób móc zlikwidować demokrację na rzecz pewnych ambicyj osobistych.

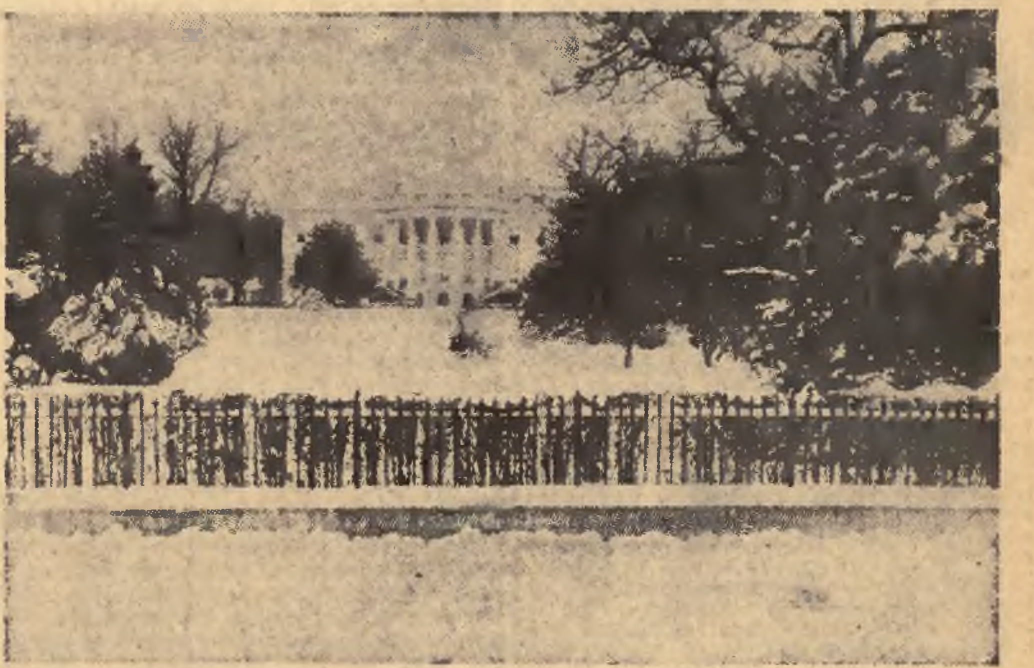
Zakaz posiadania broni dla osób cywilnych.

Sztokholm, 4 listopada. Jak donoszą z Paryża, rząd de Gaulle wydał zarządzenie, że w przyszłości broń mogą posiadać tylko członkowie armji i policji.

*

Jak podaje agencja Reutera z Moskwy, znany przywódca komunistów francuskich Maurycy Thorez znajduje się w drodze do Francji.

Biały Dom — siedziba prezydentów U. S. A.



Roosevelt chce pozostać w Białym Domu.

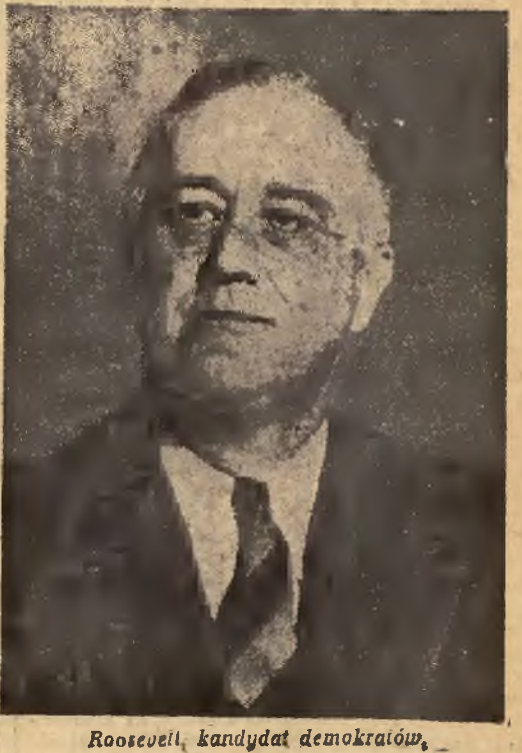
Zgodnie z przepisami konstytucji Stanów Zjednoczonych odnoszącemi się do wyborów prezydenta państwa, akt wyborczy wyznaczony jest na wtorek po pierwszym poniedziałku miesiąca listopada. Więc wybory rozpoczną się 7 listopada. Tego dnia we wszystkich stanach kraju obywatele USA przystąpią do wyborów elektorów, upoważnionych do wyboru nowego prezydenta USA. Jako kandydat zabiega o fotel prezydenta po raz trzeci Franklin Roosevelt. Wydaje się być pewnem, że kandydatura jego nie upadnie.

Obecne wybory na prezydenta USA posiadają większe znaczenie oraz wywołują szersze zainteresowanie w całym świecie niż ostatnie w roku 1940, gdyż tło, na którem się rozgrywają w porównaniu do owego czasu, gruntownie się zmieniło. Jeżeli wybory na prezydenta w USA zawsze ściągały na siebie uwagę opinji światowej, to obecnie szczególnie. Przyczyniła się do tego może nietyle trzecia kandydatura jednej i tej samej osobistości, jak przedewszystkiem fakt, że rozchodzi się o pana Roosevelta. — Przecież Roosevelt zareprezentował się nietylko Ameryce, ale całemu światowi jako „mąż stanu powołany do spełnienia wielkiej misji reformatorskiej". Dlatego też obecne wybory nie są wyłączną sprawą USA, zabierają w niej głos narody we wszystkich kontynentach kuli ziemskiej. Nie jest przesadą, jeżeli się twierdzi, że żaden mąż stanu w przeszłości nie stał się tak odpowiedzialnym przed forum światowem, jak właśnie Franklin Roosevelt.

Roosevelt rozgłosił program wielkich reform nietylko na kontynencie amerykańskim, ale na całej kuli ziemskiej. Amerykanom po obu stronach równika obiecał dobrobyt — dla USA deklarował tak zwany „wiek amerykański" — a światu zagwarantował uwolnienie od antydemokratycznych agresorów, za których uważał tylko narodowo-socjalistyczne Niemcy i faszystowskie Włochy. Rosji Sowieckiej nie zapisał do tej kategorji.

Śledząc politykę Roosevelta prowadzoną w ubiegłym okresie stwierdza się, że pozbawiona ona jest uczciwych intencji. — Porównajmy jego program z rzeczywistością.

Kiedy Roosevelt w 1940 roku zabiegał ponownie o prezydenturę w USA, oświadczał, że za wszelką cenę oszczędzi Stanom Zjednoczonym wojny. Jego poplecznicy naprzykład reklamowali go jako orędownika doktryny Monroego. Trzymanie USA zdala od wojny było główną nutą w partyturze jego koncepcji politycznej. Zagrał na strunie pokoju, zdobywając sobie nastroje narodów, szczególnie Jankesów. Z chwilą jednak, kiedy usiadł mocno po raz drugi na fotelu prezydenta, przestawił zwrotnicę. Według jego mniemania nagle całe USA, a wkrótce potem cała zachodnia półkula została zagrożona przez agresorów w Europie. Szczególnie Niemcy narodowo-socjalistyczne czyhały na USA. Cała pra-



Roosevelt, kandydat demokratów.

Prasa szwajcarska pisze:

„Warszawa stała się już tylko pojęciem geograficznem".

Berno, 4 listopada. **Dziennik „Neue Züricher Zeitung" publikuje w wydaniu swem piątkowem sprawozdanie swego berlińskiego korespondenta, w którem rozwodzi się tenże szczegółowo na temat wycieczki swej do „zniszczonej Warszawy" i historji powstania polskiego.**

Wspomniany korespondent stwierdza, że na froncie pod Warszawą nie ma dzisiaj prawie żadnej akcji bojowej, jakkolwiek Wisła, oddzielająca wojska niemieckie od sowieckich, płynie w oddaleniu najwyżej 10 km. Warszawa jest tem wielkiem miastem europejskiem, tak pisze korespondent, które ucierpiało najstraszniej w ciągu tej wojny. Bitwy, jakie toczyły się między powstańcami a Niemcami, zniszczyły miasto dosłownie aż do fundamentów. **Warszawa jest dzisiaj wyłącznie tylko pojęciem geograficznem.** Mogli się byli Polacy pomylić co do przesłanek swego poczynania, mogli byli paść ofiarą różnych omyłek, nikt jednak nie jest w stanie zaprzeczyć, że bili się dla sprawy swej z wszelką pogardą śmierci.

Korespondent wspomniany pisze, że cała ludność miasta została ewakuowana i że podzielono ją na obszar Generalnego Gubernatorstwa. Administracja niemiecka udziela Polakom zezwolenia na wydobywanie i odtransportowanie swego sprzętu domowego, który pozostawiła w piwnicach w czasie ucieczki.

Na marginesie motywów tego powstania pisze korespondent wspomnianego dziennika, że Polacy mniemali, iż celem zapewnienia sobie silnej pozycji w odniesieniu do ewentualnej bolszewickiej siły okupacyjnej mieli obowiązek wobec opinji publicznej świata wsławić się wielkim czynem bojowym, któryby ponownie przypieczętował prawo do bytu Polaków. **Bez pomocy zewnętrznej spotkali się jednak ze zdecydowanie smutnym swym losem.**

W zakończeniu mówi korespondent dziennika „Neue Züricher Zeitung", że najsmutniejszym rozdziałem tragedji warszawskiej jest los ludności cywilnej. Liczba ludności stolicy polskiej, która wynosiła przed wojną 1,3 miljona, raczej była jeszcze wyższa w chwili wybuchu powstania. Olbrzymie wymiary katastrofy ocenić można najlepiej na podstawie cyfry 200.000 zabitych, jaką wymienia się ze strony niemieckiej.

Zaostrza się kampanja wyborcza w USA

Dewey zarzuca Rooseveltowi popieranie komunizmu.

Madryt 4 listopada. **Podczas mowy wyborczej w Bostonie republikański kandydat na prezydenta Dewey zaatakował ponownie Roosevelta i oskarżył go o te, że wywołał on powstanie niebezpieczeństwa komunistycznego w Stanach Zjednoczonych.**

Dewey oświadczył następnie, że niebezpieczeństwo komunistyczne wzmoże się znacznie w razie ponownego wyboru Roosevelta, a partja komunistyczna wspierana syndykatami robotniczymi będzie usiłowała kierować sprawami rządowemi według swej woli.

Sztokholm, 4 listopada. Prezydent Roosevelt wygłosił przez radjo we czwartek wieczorem swą ostatnią mowę wyborczą z Białego Domu.

„Aby wygrać tę wojnę — tak oświadczył on między innemi — należy iść tylko jedną pewną drogą, która zagwarantuje minimum strat. Droga ta polega na tem abyśmy posiadali niezbędnie przemożną przewagę materjałową podczas każdej akcji.



Dewey, kandydat republikanów.

ba amerykańska, wszystkie rozgłośnie radjowe, jakby na z góry wydany sygnał biły na alarm z powodu zagrażającego niebezpieczeństwa. — Wmawiało się szaremu obywatelowi, że Niemcy nietylko, że szykują się do gospodarczego podboju Stanów Zjednoczonych, ale planują nawet zbrojny desant na terytorjum USA. Wytworzono psychozę zagrażającego wielkiego niebezpieczeństwa. Działała ona w równym stopniu na amerykańskiego przemysłowca, farmera jak też robotnika. Aparat propagandowy w USA zegrał się tak wyśmienicie, że teza o niebezpieczeństwie niemieckiem grożącem potężnym Stanom Zjednoczonym opowiadana była nawet i tu w kraju. Tutejsi politycy kawiarniani — wówczas było ich jeszcze bardzo sporo — naprawdę wierzyli w bajki o rzekomym niemieckim lub włoskim albo hiszpańskim podboju USA.

Kiedy trick urósł do odpowiednich rozmiarów i spowodował pożądane skutki, Roosevelt zasugerował Jankesom konieczność poparcia europejskiego przeciwnika antydemokratycznych agresorów, do których zaliczono później również Japonję. Wystąpił z planem udzielenia materjalnej pomocy Anglji i jej sprzymierzeńcom, twierdząc przytem, że Anglja walcząc z agresorami pośrednio odpiera zagrażające USA niebezpieczeństwo. Pomoc dla przeciwników agresorów nabrała po pewnym czasie osobnego systemu, mianowicie dostaw lombardowych. Dla każdego trzeźwo myślącego człowieka było z tą chwilą jasne, że na skutek takiego posunięcia USA wojna tocząca się jeszcze na platformie kontynentu europejskiego przerodzi się w wielki konflikt światowy. Szczególnie z tą chwilą, kiedy dostawy U. S. A. dla Anglji transportowano na statkach amerykańskich. Niemcy i Włochy nie mogły tolerować tego rodzaju pomocy dla przeciwników, z którymi staczały wojnę bezkompromisową.

Wojna pomiędzy USA a europejskimi partnerami Paktu Trzech była wobec tak wytworzonej konstelacji nieuniknioną, musiało do niej dojść z formalnym czy bez formalnego wypowiedzenia. Będąc pomnym swego przyrzeczenia, że nie zaangażuje USA do wojny, Roosevelt urządził się w ten sposób, aby nie był zmuszony do wypowiedzenia wojny. Czekał na formalne zaatakowanie ze stron agresorów. — Wobec wyborców z roku 1940 formalnie był w porządku, gdyż nie przystąpił do wojny. Zadokumentował im nawet dobitnie słuszność swej tezy o napastliwości agresorów antydemokratycznych.

Ale czy w istocie postąpił uczciwie? Niestety na to pytanie nawet przy najlepszej woli nie można dać pozytywnej odpowiedzi. Fakty przeczą jego pokojowym intencjom. Przebieg wypadków wojennych dobitnie wykazuje, że obawa USA żywiona z powodu rzekomego niebezpieczeństwa ze strony agresorów była bezpodstawna. Niemcy i Włochy nie były w stanie, nawet gdyby takie przedsięwzięcie zaryzykowały — dokonać jakiegokolwiek napadu na USA lub wogóle na zachodnią półkulę. Nie były do tego w stanie mimo znanych akcyj niemieckich łodzi podwodnych. Nie ulega wątpliwości, że akcje niemieckich łodzi podwodnych były dla USA bardzo dokuczliwe, a podważały również silnie prestiż Stanów Zjednoczonych, ale niebezpieczeństwa agresji lub nawet inwazji nie tworzyły. Inwazja na kontynent amerykański nawet w najkorzystniejszych dla Niemiec warunkach politycznych, geograficznych i militarnych jest niemożliwą. Wątpić należy, by Roosevelt z sytuacji tej nie zdawał sobie sprawy. Mało tego, Roosevelt doskonale wiedział, że argument o grożącem USA niebezpieczeństwie jest tylko idee fixee. Jeżeli obstawał przy niem i oparł na nim całą swą koncepsję polityczną, to niema na to żadnego innego wytłumaczenia, jak tylko to, iż czynił to umyślnie, postępował wbrew swemu przekonaniu, a więc jako demagog. Zarzut ten jest jeszcze tem słuszniejszy, jeżeli się weźmie pod uwagę zakrojone naprawdę po amerykańsku przygotowania USA do inwazji na Europę. Od dawna sprowadzano wojska i sprzęt wojenny na pozycje wyjściowe, jak do Islandji, Anglji, a szczególnie do Afryki. Wszystko to świadczy o zamiarach wojowniczych, ale na inwazję była realna przedsięwzięciem nie ze strony kontynentu europejskiego na amerykański, ale na odwrót, z amerykańskiego na europejski. Nie Europa, czyli jakiekolwiek państwo europejskie zagrażało Ameryce, ale na odwrót Ameryka zagrażała Europie. Teza więc Roosevelta, operująca niebezpieczeństwem wobec USA, była niezgodna z rzeczywistością. USA nie groziło żadne niebezpieczeństwo i dlatego przystąpienie ich do wojny jest nieusprawiedliwione. Stany Zjednoczone nie potrzebowały angażować się w tej wojnie.

Ale nie na tem kończą się dowody na nieuczciwość polityki Roosevelta. Dalszym i bardziej obciążającym jest fakt wykorzystania wojny, dla brutalnego imperjalizmu USA. Jaskrawiej niż kiedykolwiek uwydatnia się żądza imperjalizmu Stanów Zjednoczonych, kroczącego wieloma drogami. Przez dostawy lombardowe USA usiłują uzależnić od siebie na nieprzewidziany okres powojenny cały szereg krajów europejskich, afrykańskich i azjatyckich. Przecież dostawami lombardowemi kraje odbiorcze przyzwyczaić się mają do wyrobów produkcji USA i przez to uzależnić się. Drogą bombardowań europejskich placówek i objektów produkcyjnych uzależnienie się Europy od produkcji USA ma być niezachwianie zagwarantowane. Przez sprzymierzenie się z bolszewicką Rosją USA stara się wyeliminować w Europie wszystkie poważne czynniki mocarstwowe, zwłaszcza Niemcy i Anglję równocześnie, by pozbyć się rywalów. Usuwając ich, USA pozostawia Europę swemu losowi. W świetle tejże polityki ujawnia się w całej jaskrawości zdrada tezy, głoszącej wolność dla małych narodów. Dzięki właśnie współpracy USA z Sowietami wolność dla małych narodów staje się iluzoryczną. Odczuwa to szczególnie naród polski, który swe nadzieje pokłada w USA, zwłaszcza w osobie prezydenta Roosevelta. Sowiety postępują w sprawie polskiej jak im się podoba, a potężne USA i głośny ich prezydent Roosevelt ani palcem nie ruszą. Ani słychu ani dychu o jakiejkolwiek ingerencji w sprawie polskiej ze strony kierowanych przez Roosevelta USA. Staje się coraz widoczniejszem, że USA w proklamowanej przez ich prezydenta Roosevelta wojnie pilnują tylko ich własnego interesu. Zamiast wielkich reform, zamiast wolności, świat stał się świadkiem najwspanialszego triumfującego pochodu bezwzględnego imperjalizmu USA. Dregę tą wytknął mu sam prezydent Roosevelt, który na jesień 1940 roku zareklamował się całemu światu jako wielki reformator polityczny i socjalny. Roosevelt rozczarował świat.

Wydaje się, że niemniej rozczarował swoich Amerykanów. Wmówił całe ubiegłe 4 lata jego urzędowania, że kiedy nastąpią następne wybory, zaprezentować im będzie mógł pokój. Przyrzeczenia tego jednak nie był w stanie zrealizować. Wszystkie amerykańskie wysiłki militarne nie potrafiły wymusić rozstrzygnięcia i przynieść pokoju. Stany Zjednoczone muszą się w dalszym ciągu wysilać. O ile sytuacja ta nie zaciąży na wyniku wyborów, to nie będzie ona bez wpływu na dalszy los wybranego. Roosevelt zbyt głośno zareklamował się jako sternik USA, ale czy jego karjera polityczna nie zakończy się żałośniej niż Wilsona? Przecież nie wolno bezkarnie gwałcić etyki, która obowiązuje również i w polityce.

W Holandji trwa napór aljantów.

W rejonie Akwizgranu Amerykanie zaatakowali pozycje niemieckie. – Na Bałkanach wojska niemieckie powstrzymały posuwanie się formacyj bułgarsko-sowieckich. – Pomiędzy Karpatami leśnymi a Kurlandją osłabła znacznie działalność bojowa.

Berlin, 4 listopada. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 3 listopada:**

Dzielna załoga naszego przyczółka mostowego na północny wschód od Brügge uległa nieprzyjacielowi po gwałtownych walkach wręcz. — placówka bojową swego dowódcy Egerdinga. Ofiarnie stawiając opór zniszczyła ona w ciężkich walkach ostatnich tygodni w walce na krótki dystans przeszło 50 czołgów nieprzyjacielskich.

Na wyspie Walcheren nasze wojska w rejonie miasta Vlissingen i na zachodnim cyplu wyspy prowadzą ciężkie walki obronne, odpierając ciągłe natarcia i desanty. Baterje marynarki zniszczyły 17 wielkich łodzi desantowych przeciwnika i zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty. Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły koło wybrzeża holenderskiego dwa ścigacze brytyjskie, a 6 dalszych ciężko uszkodziły.

Na północny wschód od Roosendaal nasze wojska walczą z nieprzyjacielskiemi formacjami, które zdołały włamać się na nasze główne pole walki. W lesie koło Huerthgen, na południowy wschód od Akwizgranu Amerykanie zaatakowali nasze pozycje przy poparciu czołgów. Natarcie załamało się po nieznacznych sukcesach początkowych.

Bataljony francuskie, które wczoraj przedpołudniem atakowały na północ od Baccarat, odparto. Zdecydowany opór oraz przeciwataki naszych grenadjerów powstrzymały północnych Amerykanów, nacierających znaczniejszemi siłami w lasach pomiędzy Neurthe i Mortagne.

We Włoszech środkowych dzień upłynął pod znakiem skutecznych własnych akcyj, przeprowadzonych przy trwającej nadal dżdżystej pogodzie. Strzelcy spadochronowi wyparli nieprzyjaciela z ważnych pozycyj wyżynnych na zachód od Imola, a grenadjerzy rozbili natarcia brytyjskie przed naszemi nowemi pozycjami na południe od Forli.

Na Bałkanach skuteczne walki obronne naszych wojsk w dolinie Strumicy oraz na północny-wschód od Skoplje i Prištiny udaremniły atakującym w dalszym ciągu Bułgarom uzyskanie jakichkolwiek postępów. Również w rejonie źródeł zachodniej Morawy formacje nasze odrzuciły bolszewików. Doline Driny oraz rejon pomiędzy Sawą a Dunajem na południe od Vukovar oczyszczono z band. Na północny-zachód od Kecskemet formacje niemieckie i węgierskie toczą ciężkie walki z siłami bolszewickiej piechoty i czołgów napierającymi na Budapeszt. Mimo złej pogody w walkach ingerowało również z dobrym skutkiem nasze lotnictwo bliskiego wsparcia. W rejonie miasta Szolnok nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty podczas gwałtownych, ale bezskutecznych ataków.

Pomiędzy Karpatami Leśistemi a Zalewem Kurońskim doszło tylko do bezskutecznych sporadycznych ataków nieprzyjacielskich we Wschodnich Beskidach i pod miastem Goldap. Gwałtowność ataków nieprzyjacielskich w Kurlandji osłabła w dniu wczorajszym dzięki skutecznej obronie niemieckiej. Atakujące formacje bolszewickie odrzucono, bądź też szybko zatrzymano.

Anglo-amerykańskie bombowce terorystyczne wraz z silną osłoną myśliwską zaatakowały za dnia rejon Niemiec środkowych oraz miasta Bielefeld, Duisburg i Trier. W zaciętych walkach powietrznych i ogniem artylerji przeciwlotniczej zestrzelono 82 samoloty. Ubiegłej nocy myśliwcy nocni i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliwując 52 czteromotorowe bombowce podczas ataku samolotów brytyjskich na Düsseldorf, uzyskali dalszy sukces obronny. Tem samem w ostatnich 24 godzinach nieprzyjaciel stracił nad obszarem Rzeszy 134 samoloty, w czem 108 czteromotorowych bombowców.

Dalsze rewelacje o konflikcie chińsko-amerykańskim.

Amerykanie żądają ustąpienia ministra wojny Czungkingu.

Genewa, 4 listopada. **Konflikt chińsko-amerykański wciąż jeszcze nie jest załatwiony.**

Korespondent agencji „Associated Press“ w Waszyngtonie donosi, że specjalny ambasador Roosevelta Donald-Nelson wyjechał nagle do Czungkingu na specjalne życzenie Czangkaiszeka i że posiada z Białego Domu misję podjęcia wszelkich prób załagodzenia kryzysu. W międzyczasie przewodniczący komisji senatu dla spraw zagranicznych Connally odpowiedział na wystosowane do siebie pytanie, czy Chiny pomimo wszelkich komplikacyj pozostaną jednem z czterech wielkich mocarstw: **„Chiny muszą pozostać wśród państw wojujących aż się nie skończy wojna.** Zamierzamy zaatakować Japonję z baz chińskich“.

Przybyły w tych dniach z Chin do Stanów Zjednoczonych poseł republik. Judd ze stanu Minnesota oświadczył w wywiadzie prasowym na temat przyczyn konfliktu chińsko-amerykańskiego: **„Generał Stillwell wystosował znano ultimatum do marszałka Czangkaiszeka w swoim charakterze „zastępcy Roosevelta“.** W ultimatum tem zażądał — jak wiadomo — przekazania sobie naczelnego dowództwa nad wszystkiemi chińskiemi siłami zbrojnemi, gdyż w przeciwnym razie cofnie pomoc amerykańską, co Czangkaiszek zdecydowanie odrzucił. Stillwell — jak oświadczył Judd — ze swojem ultimatum poprostu zignorował bawiącego w Czungkingu specjalnego wysłannika Roosevelta, gen. Harleya, który właśnie przystępował do zawarcia układu z Czangkaiszekiem“. Głowa żadnego rządu, posiadającego jakikolwiek respekt, nie przyjęłaby takiego ultimatum, jakie wystosował generał Stillwell. Gdyby Czangkaiszek mimo to zgodził się na nie, zostałby przepędzony przez naród chiński.

Sztokholm, 4 listopada. **Według doniesienia agencji „United Press“ zarówno sytuacja wojskowa, jak i polityczna w Chinach rozwija się niezwykle niepokojące.** Wyraźne braki w uzbrojeniu, w dowództwie i organizacji armji czungkińskiej są głównemi przyczynami klęsk w ostatnich miesiącach. W autorytatywnych kołach amerykańskich oświadcza się powszechnie, że kryzysu chińsko-amerykańskiego nie da się załagodzić bez usunięcia generała Hoyingchina, który od 15-tu lat sprawuje funkcje ministra wojny rządu Czungkingu. **Współpraca pomiędzy armjami Czungkingu a chińskiemi wojskami komunistycznemi jest niemożliwa, jak długo Hoyingchin pozostaje na swem stanowisku, ponieważ jest on znienawidzony przez komunistów.** Co się tyczy Czangkaiszeka, to „United Press“ oświadcza, że pierwotnie akceptował on naczelne dowództwo aljantów w Chinach przez Stillwella. W październiku jednak Czangkaiszek zmienił swoje zdanie i zażądał usunięcia Stillwella. Między innemi Czangkaiszek twierdził, że Stillwell dopuścił się przekroczenia rozkazu, rozpoczynając kampanję w północnej Burmie. Stillwell jest również odpowiedzialny za stratę baz lotniczych w Chinach. Prezydent Roosevelt zgodził się na odwołanie Stillwella, jednak oświadczył, że zarzuty należy jeszcze zbadać. Słychać, że prezydent Roosevelt w swej odpowiedzi całkiem otwarcie krytykował Czangkaiszeka.

Jak podaje agencja Reutera z Waszyngtonu, Donald Nelson, były szef amerykańskiego urzędu produkcji wojennej, który swego czasu został wysłany przez prezydenta Roosevelta do Czungkingu, powrócił do Czungkingu na życzenie Roosevelta. Ma on współdziałać przy reorganizacji chińskich wysiłków wojennych i ustanowieniu odpowiedniej produkcji wojennej Chin.

Sześciu komunistów w nowym rządzie rumuńskim.

Berno, 4 listopada. **Agencja „United Press“ donosi z Bukaresztu, że nowy rząd utworzył dotychczasowy premjer Sanatescu pod warunkiem zatwierdzenia przez króla.**

Składa się on z 4-ch liberałów, 5-ciu narodowych zaranistów, i 6-ciu członków t. zw. „frontu demokratycznego“, tj. organizacji komunistycznej. Wśród nich znajduje się przywódca komunistów Patrescanu, który przez swą dymisję wywołał przesilenie w pierwszym rządzie Sanatescu. Otrzymał ponownie tekę sprawiedliwości, do której przywiązane jest decydujące zadanie t. zw. „czystki“ aparatu państwowego, tj. wyeliminowanie elementów niekomunistycznych. **Komuniści posiadając 6-ciu ministrów, stanowią obecnie najsilniejszą grupę w rządzie.** Maniu i Bratianu, przywódcy narodowych zaranistów i liberałów, nie zdołali uzyskać decydujących stanowisk, lecz musieli zadowolić się pozycją ministrów bez teki.

Przekształcenie rządu nosi wyraźnie charakter etapu na drodze do celu komunistów, mianowicie odsunięcia liberałów i narodowych zaranistów i wyłącznego obsadzenia decydujących stanowisk. Radjo moskiewskie od wtorku stale zaostrza swoje ataki przeciwko rządowi rumuńskiemu i zarzuca narodowym zaranistom oraz liberałom sabotowanie tworzenia rządu demokratycznego. Jeszcze dzisiaj Moskwa podała obszerne głosy prasy z bukareszteńskich dzienników komunistycznych, zawierające równobrzmiące ataki przeciwko dotychczasowemu rządowi.

60.000 sowieckich dezerterów w Rumunji.

Budapeszt, 4 listopada. **Według sprawozdań, złożonych przez oficerów rumuńskich, którzy dostali się do niewoli węgierskiej, ocenia się liczbę dezerterów z armji sowieckiej, włóczących się po Rumunji, na blisko 60.000.**

Dezerterzy ci żyją z grabieży, na skutek czego rolnicy zorganizowali się i skutecznie poczęli bronić swego mienia. W dalszym ciągu ze sprawozdań tych wynika, że członkowie armji sowieckiej rozporządzają pozatem bardzo znacznemi sumami pieniężnemi, ponieważ warunki zawieszenia broni, podpisane z Rumunją przewidują, że 1 rubel odpowiada wartości 100 lejom rumuńskim. W ten sposób podporucznik sowiecki otrzymuje miesięcznie 120.000, a pułkownik 400.000 leji, t. zn. 10 razy tyle, ile pułkownik rumuński.

Rumunja zrywa stosunki dyplomatyczne z Japonją.

Berno, 4 listopada. **Agencja „United Press“ donosi z Bukaresztu:**

Rząd rumuński postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Japonją.

Rumuński minister spraw zagranicznych zawiadomił posła japońskiego o tem postanowieniu, prosząc o wzajemne odwołanie dyplomatów.

Samobójstwo posła bułgarskiego w Bukareszcie.

Sztokholm, 4 listopada. **Agencja Reutera donosi z Sofji, że Iwan Popow w pewnym szpitalu w Bukareszcie popełnił samobójstwo po poprzedniem przyjęciu wizyty pewnego dyplomaty.**

Popow był ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Filowa i w roku 1941 wypowiedział wojnę Anglji i Stanom Zjednoczonym. Ostatnio był posłem bułgarskim w Bukareszcie. Popow otrzymał wezwanie powrotu do Sofji i oddania się pod trybunał ludowy.

Ciężka katastrofa kolejowa w Rumunji.

Budapeszt, 4 listopada. **Agencja Reutera donosi z Bukaresztu, że wskutek najechania pociągu towarowego na pociąg wojskowy koło Krajowa, na linji Orient-Expressu, 60 osób zostało zabitych i przeszło 100 rannych.**

Oficerowie sowieccy w armji bułgarskiej.

Zagrzeb, 4 listopada. Z zeznań dezerterów bułgarskich wynika, że w czasie ostatnim do armji bułgarskiej przyjętych zostało kilkaset oficerów sowieckich.

KRONIKA

LISTOPAD 4 Sobota

Dziś: Karola Borom.
Jutro: Emeryka

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.25 do 6.10

Delegacja słowackiego Czerwonego Krzyża w Krakowie.

Kraków, 4 listopada. **Dnia 1 listopada br. przybyła pod kierownictwem Józefa Marka delegacja Czerwonego Krzyża ze Słowacji, celem repatrjacji obywateli słowackich z Generalnej Guberni do Słowacji.**

Bliższe informacje o miejscu pobytu delegacji można zasięgnąć na placówce Czerwonego Krzyża Niemieckiego w Krakowie i w Warszawie.

Delegacja prosi wszystkich zainteresowanych obywateli słowackich o jak najszybsze zgłaszanie swoich rodzin pod adresem: Flüchtlingslager, Hans Dürerstrasse 21, (Mikołajska).

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Na rzecz uchodźców z Warszawy złożyli ostatnio:

P. H. R. kwotę 100 zł. (sto złotych) zamiast światła na grób brata.

P. Jerzy Solecki z Muszyny kwotę 5000 zł. pięć tysięcy złotych).

Uczniowie Szkoły powsz. Nr. 32 w Krakowie kwotę 1.400 zł. (tysiąc czterysta złotych) z okazji imienin kierownika szkoły p. Tad. M i p. prof. Tad. W.

Wszelkie ofiary dla uchodźców z Warszawy, Redakcja „Gońca Krakowskiego" przyjmuje codziennie w godz. od 8—12 i od 15—16.

Wstrzymanie ruchu tramwajowego.

(si) Władze miejskie podały do wiadomości, iż z powodu większych przełączeń w sieci elektrycznej, w niedzielę, dnia 5 listopada br. ruch tramwajowy musi być na całym obszarze miasta wstrzymany od godziny 17.

Nabożeństwo dla głuchoniemych w kościele OO. Franciszkanów

(si) W niedzielę, dnia 5 listopada, o godz. 9 odprawione zostanie w kościele OO. Franciszkanów, w kaplicy Męki Pańskiej nabożeństwo dla głuchoniemych z Krakowa i okolicy.

Po egzorcie i Mszy św. dla młodzieży szkolnej odbędzie się krótkie kazanie dla głuchoniemych.

Biuro informacyjne dla przesiedlonych głuchoniemych.

(si) Jak nam podają, od środy dnia 8 listopada br. czynne będzie Biuro informacyjne dla przesiedlonych głuchoniemych. Biuro to otwarte zostaje przy instytucji „Charitas" (Oddział RGO.) w Krakowie, ul. Bożego Miłosierdzia 1 (róg ul. Smoleńsk)

Interesanci głuchoniemi mogą załatwiać swe sprawy we wspomnianem biurze w środy, piątki i soboty, od godz. 10—11.

Z NOTATNIKA WYDARZEŃ.

Śmierć chłopca pod tramwajem.

(si) Obok cmentarza rakowickiego w Krakowie, wskutek własnej nieuwagi, dostał się pod tramwaj chłopiec nieustalonego nazwiska, około lat 10. Chłopczyk został przejechany, przyczem koła tramwaju obcięły mu jedną nogę oraz głowę.

Kronika żałobna.

(si) W ostatnich dniach na terenie Krakowa zmarły następujące osoby: **Stanisław Konopiński**, lat 28; **Robert Wokilcz**, lat 61; **Emilja Szumińska**, lat 49; **Irena Kuczokowa**, lat 36; **Katarzyna Wątroba**, lat 65; **Stanisławo Plachtowska**, lat 46. księżna **Marja Lubomirska**, ur. w 1850 r.; **Kazimierz Kozak**, lat 28; **Walerja Janikowska**, lat 80; **Wanda Mokowska**, lat 68; **Jan Hajduga**; **Kazmilerz Popiel**, lat 52; **Zygmunt Wojnarowski**, lat 15; **Franciszek Smagło**, lat 40.

Jesień w górach...



Świetliście... Promiennie... Wokół pełno złotych blasków...

Blado-błękitne niebo drży chłodnemi barwami krystalicznej ciszy...

Świt...

Hen, w otokach opalizujących mglistych kotar — majaczą niby widma zastygłych w śmierci Tytanów — górskie zwaliska. Zda się druzgocą horyzont przejrzysty swemi mocarnemi złomami — mroczne, olbrzymie, ogromne...

Tam zaś, gdzieś w otchłaniach ich przepaści — czerń wlecze się aksamitna, smugami długiemi wypełza w przestwory jasności, jakby zgasić, zdławić je pragnęła swem ponurem tchnieniem.

Lecz oto hale rozległe, przestrzenne, szerokie — toną już w bladej różowości. Krążą tylko nad niemi opary opalowe — to perłowe, to fiołkowe, lub jasno szafirowe — aż nikną gdzieś w szlakach bezdennych Kosmosu.

Spokój...

Zrudziałe ścierniska górskich łąk i pastwisk skrzą się diamentowemi kropelkami dżdżu, onegdaj spadłego. — — — Pustka głucha rej wodzi po nich. Jedynie tam, u stóp strzelistej, gładkiej granitowej wieżycy turni — słychać dalekie głosy.

To turyści ostatni idą jeszcze na zdobycie niebosiężnych grani. Tymczasem z za widnokręgu wytoczyło się słońce — złocisty, ogromny krąg, przyćmiony jedynie leciuteńką zasłoną mgły — idzie oto po oceanach niebios — zwycięskie, władcze, budząc uśpione życie.

— Czekan! — spada gdzieś z pod błękitów ostry, rozkazujący głos.

— Uwagaaa! Liiinaaa!

Muskularne, smukłe ciała turystów, przylepione do śliskiej ściany skalnej ciemnią się maleńkiemi punkcikami, zda się w nieobjętych wzrokiem dziedzinach.

Dźwięcznie brzęczą wbijane w twardy granit haki.

— Przełożyć w prawo! — ton brzmi niby urwana fraza potężnej Symfonji Gór, grzmiącej na skalnych urwiskach.

— Hollooo! Halliii!

Odzew triumfu i zwycięstwa wdarł się nagle w pastelową szeżogę.

— Słońce! szczyt!

A wokół przestworza, przestrzenie, bezmiary sfałdowanych turnisk, olśnionych szafirami blasków.

I ukojenie przedziwne, przesłodkie, tajemne emanuje z bezdni czeluści i iglic urwisk.

Szklą się w dali zwierciadła jezior szmaragdowych, a nad niemi limby samotnice w tęsknej stoją pogrążone zadumie.

I kędyś, na szkarpach, wichr wygrywa swe melodje śpiewne, szumiąc, szeleszcząc, hucząc...

Jasno.

Promienne oczy mężczyzny obejmują czule wiotką postać towarzyszki — patrzą długo, przejmująco...

Jej złote rozpuszczone pukle rozwiewa wiatr; na delikatnym owalu twarzyczki cieni się wyraz rozmarzenia. Oczy zamglone, ciche, niby głębie wód górskich, sięgają gdzieś w przestrzenie odległe — zamyślone.

— Reniu! — szepcze — słyszysz Muzykę Gór? Słyszysz, jak jej fale wibrują nad nami?

Kryształowe źrenice zwracają się doń szybko:

— Tak... jakoś dziwnie, Krzysiu! Słodko... Ukojenie przesyca moją duszę...

Po bólach i zmaganiach życia jest mi teraz dobrze. I tak cudnie... Przy tobie!

Patrzą...

Przytuleni do siebie, blisko, zespoleni w jedność nierozerwalną z chaosem grani — czekają...

Zwolna usta Krzysztofa zbliżają się ku twarzyczce dziewczyny.

— Reniu! kocham cię!

„Symfonja Gór"... Grzmi hymnem władczym, huraganami tonów wibruje w powietrzu — błyszczy prawie dostrzegalnie kaskadami perlistych fraz...

A wargi dwojga młodych tętnią krwistą purpurą — gorące...

Zaś po szczytach urwiskach, upłazach, graniach i przepaściach snuje się Jesień — Złota Pani — czary swe tajemne odprawiając.

Tu maluje odpryskami słońca mchy brodate, tam zieleń soczystą przemienia w lśniącą radość, ówdzie lodem seledynu barwi jeziora — cicha, spokojna, wspaniała w swej krasie. Tchną od niej wonie niezwykłe, jakby smutkiem dosytu pachnące i szepty zduszone szemrzą srebrzystemi wstęgami potoków.

A hen w błękitach bladych kołują orły — ptaki królewskie ku coraz górniejszym szlakom wzbijając swój lot...

Aż wchłonęła je złocistość ciepła, modrością przesycona...

Noc...

Przeciągle, jękliwie wyje halniak na turniskach i upłazach, miotając kłębami chmur...

Ciemno...

Tylko w kolibie samotnej wśród hal tkwiącej, przy ogniu czerwonym, pryskającym purpurowemi skrami kołem siedzą juhasi i baca. Małemi okiennicami trzaska wiatr i łka w kominie płaczliwie, ciska się, szaleje. Oto pognał właśnie gdzieś ku urwiskom poszarpanym, by tam swe harce dzikie odprawiać...

Stary o długich, siwych włosach gazda snuje pradawne gawędy:

...O niedźwiedziach-djabłach czarnych, o dziwożonach przepięknych ludzi w przepaść strącających, o tem, jak to niegdyś, gdy młody był jeszcze, halniak tak straszliwy nastał nad Tatrami, że go aż „bez las przerzuciło"...

Głucho wyje wicher — — —

Ciemno jakoś... Nieswojo...

...Aż zda się młodym juhasom, że już, już za chwileczkę kominem do „koliby" wpadnie zło...

Ale to ino wichr tak się nad halami szamoce...

Potem bębnienie monotonne szarych kropelek deszczu wydzwaniać poczyna modlitwy...

Bezwolnie chyli się na piersi głowa siwa starego bacy... Suchy trzask iskier ustaje... Raz jeszcze strzelił zielonawy płomyk, zatańczył po czarnych ścianach izby i przepadł w pustkach popiołów.

Jękło coś... Zahukało..

Tajemne kroki zachlupotały po błocie... Szepty, szmery, pojękiwania przebiegły tuż, tuż za drzwiami...

I cisza...

Jeno deszcz pluszcze szeleściwie swą modlitewną pieśń...

A jesień, Złocista Pani, chodzi po turniach i upłazach, po łąkach górskich, wlecze się smętnicą, fujarkami zawieruch gra tęsknie nad jezior szmaragdowemi taflami, rykiem halniaków świszcze wśród przepaści. To znów regle wyzłaca słońca blaskami lub do strumyków zagląda srebrem swych oczu...

Zaś wraz z nią — dzwonią deszcze szarością, i mgły topielice wiotkie łażą ponad halami. —

Czerń wreszcie nocy wichrzystych kładzie się na gór światy — marzeniem. —

J. E.

IV. Koncert symfoniczny Filharmonji G. G.

W nadchodzącą niedzielę, tj. 5 listopada, o godzinie 10.30 przed południem odbędzie się w sali kinoteatru „Uranja" (Westring 34) IV. Koncert symfoniczny Filharmonji.

Solistką koncertu jest Tilla Briem, sopran, która odśpiewa Glucka arję z opery „Ifigenja w Taurydzie", oraz arję koncertową Mozarta „Ah perfido". Dyrygentem koncertu jest Haymo Täuber.

P. Täuber jest, w miejsce powołanego do służby wojskowej p. Rudolfa Erba, drugim kapelmistrzem Filharmonji. Obecny drugi dyrygent Filharmonji jest b. dyrygentem chóru chłopięcego w Wiedniu oraz byłym dyrygentem teatru operowego we Lwowie. Chór Filharmonji zyskał w osobie p. Täubera znakomitego kierownika, czego dowodem było znakomite wykonanie IX Symfonji Beethovena, wykonanej przed kilkoma dniami, a przygotowanej przez niego.

W programie koncertu obok dwóch aryj w wykonaniu p. Briem, znajduje się Mozarta Symgonja Nr. 39 Es-dur, oraz II. Symfonja Brahmsa.

Pozostałe bilety w cenie od zł. 8 do 24 do nabycia w dniu koncertu przy kasie Filharmonji od godziny 9 rano.

Koncert prof. Łukasiewicza.

(si) Jak już zapowiadaliśmy, w niedzielę, dnia 5 listopada, o godz. 16 odbędzie się w Błękitnej sali Filharmonji recital fortepianowy prof. Franciszka Łukasiewicza.

Na program składa się szereg wspaniałych utworów Bacha, Beethovena, Webera, Chopina (Sonata B-moll, Nokturn Fs-dur, Walc i Wielka Etiuda A-moll), Liszta (Rapsodlja węgierska Nr. XII), Albeniza (Navarra) itp.

Artysta przeznacza część dochodu na pomoc dla uchodźców z Warszawy.

Premje za nasiona porów.

(si) W ciągu ostatnich lat — jak stwierdziły miarodajne koła ogrodnicze — we wszystkich większych miastach popyt na pory, które mają różnorodne zastosowanie w gospodarstwach domowych, był bardzo wzmożony, aczkolwiek ich podaż była nieproporcjonalnie niska. Pory poszukiwane są w wielkich ilościach również przez przemysł przetwórczy, z tych więc powodów produkcja tego warzywa powinna być wybitnie zwiększona.

Każdy z ogrodników postawić sobie musi za zadanie, aby zapotrzebowane nasiona w r. 1945 pokryć własną produkcją. Dla podniesienia tej akcji, Urząd dla Spraw Nasiennych przeznaczył szereg premij. Za każde 1000 roślin przeznaczonych na nasienniki, otrzymywać się będzie zaliczkowo po 12 kg cukru. Przy odstawie nasion, obok urzędowej ceny wydawana będzie jeszcze premja w ilości 50 kg cukru za 100 kg nasienia. Do odbioru nasion wyznaczone zostały dwie firmy.

Osoby zainteresowane, zamieszkałe w okolicach podkrakowskich, jak i w pozostałych Okręgach, winne zwracać się po bliższe informacpje do urzędowo wyznaczonej firmy E. Fregge w Krakowie, przy ul. Lubicz nr. 36. Zostaną tam poinformowane, jak należy postępować celem uzyskania premji.

Z pamiętnika Warszawianina.

W płonącej Warszawie.

12)

Wchodzimy za bramę obozu. Trudno się pozbyć przykrego nastroju, tembardziej, że jesteśmy bardzo zmęczeni. Zostajemy skierowani na piąty barak. Kładziemy koce i palta na posadzce i próbujemy usnąć.

Ranek... Wydawanie chleba i czarnej kawy, potem należy wyjść na plac, na którym odbywa się segregacja. Zdrowi i młodzi mają być skierowani do pracy w Rzeszy, starcy, kobiety z dziećmi, chorzy i ranni do różnych miejscowości w Generalnem Gubernatorstwie, gdzie będą rozdzielani na mieszkanie w gminach.

Szpital korzysta z przywileju. Niemiecki lekarz podpisuje listę chorych, kierując nas bezpośrednio na pierwszy barak. Gdy zbliżamy się do baraku okazuje się, że akurat jest pociąg, w który będzie ładowany transport. Władze od razu kierują nas do pociągu, aby ulżyć chorym.

Jest dziesiąta rano. Siedzimy w pociągu, czekając na odjazd, który jakoś się przeciąga. Wkrótce wyjaśnia się powód opóźnienia...

...zwarte szeregi wmaszerowują na teren znajdujący się przed torami kolejowymi. Czwórkami maszerują powstańcze oddziały do niewoli. Charakterystyczne, że nie widać specjalnej eskorty. Powstańcy idą w mundurach z odznakami. Zniknęły tylko opaski z literami „A. K.". Wszyscy mają osobisty bagaż. Widać i kobiety. Zapewne łączniki. Teraz spostrzegamy podstawiony pociąg obok nas. Do niego też wsiada „A. K.".

Sprawnie, po wojskowemu odbywa się wsiadanie oddziałów powstańczych, trwa to jednak kilka godzin. Pierwszy też rusza tamten pociąg. Rusza, a w takt wybijany kołami rozbrzmiewa pieśń...

Pojechali z uśmiechem i pieśnią na ustach.

Około trzeciej godziny i nasz pociąg rusza w drogę. W wagonie nie ma zbyt wiele miejsca. Wszyscy jak mogą, tak lokują się na swych tobołach. W „węglarce" nie jest za wygodnie, poprzedni transport pojechał „pulmanami", niestety jest wojna — nie można marzyć o wygodach.

W tej tragicznej dla nas wędrówce nie brak i humorystycznych momentów. Zaraz po usadowieniu się w wagonie, część starszego towarzystwa zaczyna się zastanawiać, jak to będzie z osobistą potrzebą. Wywiązuje się polemika, wywołująca uśmiech na zmęczone twarze. Wkońcu widząc, że współtowarzysze nie dojdą do żadnego konkretnego wyniku, proponuję, aby ktoś „wyfasował" blaszankę. Tłumaczę, aby zapomnieli o wstydliwości, gdyż czeka nas napewno wielogodzinna jazda, więc i tak prędzej czy później przestaniemy krępować się sobą. Znalazła się blaszanka. Była ona jeszcze wielokrotnie powodem wesołości.

XIII.

Dokąd jedziemy?

— Dokąd jedziemy?

To pytanie nie schodzi z naszych ust. Jedni twierdzą, że do Częstochowy, inni słyszeli, że w Koneckie. Godziny w „węglarce" dłużą się niepomiernie, tembardziej, że zaczyna padać deszcz. Godziny płyną... Zęby szczękają z zimna. Ludzie kulą się i zakładają na siebie wszystko, co tylko mają pod ręką. Mamy w wagonie trzy niemowlęta w wózkach. Nad wózkami powstają jakieś szałasy z koców i płaszczy nieprzemakalnych.

*

Pociąg jedzie... Co to? Więc ludzie żyją jeszcze normalnie? Widzimy ich między domami i na ulicach mijanych osiedli i miasteczek. Trudno aż uwierzyć, że życie płynęło normalnemi torami, podczas, gdy my przechodziliśmy prawdziwe piekło w Warszawie.

Otucha zaczyna wstępować w serca, choć jedziemy w nieznane. Podobno będziemy mogli wyjechać dokąd dusza zapragnie.

Nad ranem pociąg zatrzymuje się w Starachowicach.

Gdzie jest R. G. O., które miało nas przyjąć?! Dowiadujemy się, że mieszkańcy Starachowic śpią jeszcze. Jest szósta rano. Pojawiają się jednak pojedyncze osoby. Przynoszą trochę gorącej kawy.

Po godzinie nadchodzą przedstawiciele RGO. Drzwi wagonów otwierają się. Wysiadamy. Kierują nas na punkt, skąd będzie przydział na gminy.

Mamy z bratem szczęście. Zostajemy przyjęci prywatnie. Jakkolwiek nasza Dobrodziejka jest wdową, nie zbywa nam u Niej na niczem. Tyle współczucia, zrozumienia i serca nie możnaby było wymagać od rodzonej matki. Nasza gospodyni pierwsza wlewa otuchę w nasze zwątpiałe serca. Nie umiemy wyrazić naszej wdzięczności słowami.

Po kilkodniowym odpoczynku ruszam w świat. Niepokoi mnie los żony i dziecka i reszty mojej rodziny, z którą straciłem kontakt od pierwszego sierpnia. Dzisiaj już 12 październik...

Miałem wielkie szczęście. Po czterech dniach odnalazłem całą rodzinę, choć byli rozproszeni w różnych częściach Generalnej Guberni. Zaczynamy życie od nowa. Kroczymy po nowej drodze życia, choć jest ono bardzo ciężkie. Tak, jak tyle dziesiątków tysięcy Warszawian, jesteśmy bez niczego. W Warszawie wszystko nam spłonęło. Żyjemy jednak, gdyż serca Krakowian biją tym samym rytmem co nasze, gdyż są współczujące i bardzo ofiarne. Jesteśmy im wdzięczni, jak bardzo, tego także nie można wyrazić słowami.

XIV.

Na szlaku.

Dużo wędrowałem. Słuchałem, rozmawiałem z przesiedleńcami warszawskimi. Nie zawsze jest im dobrze, czy nawet znośnie i nie zawsze potrafią dostosować się do surowej rzeczywistości.

Czasem gospodarz wykazuje chciwość i brak zrozumienia. Nie chce żywić, choć stać go na to. Żąda zapłaty od tych, którzy nie tylko stracili mienie, ale i rodziny. Byłem świadkiem nawet żerowania na Warszawianinach.

Czasem jednak i przesiedleni wymagają zbyt wiele od swych dobroczyńców. Nie można przecież więcej wymagać, niż ktoś może ofiarować.

Konieczne jest obopólne zrozumienie jak i wzajemna pomoc. Jest to akt nie tylko braterski, ale społeczny i ludzki. Ci, którzy poszli na tułaczkę wytrąceni są z normalnych trybów życia, czasem nie są już nawet zdolni do niego.

(A).

(Koniec).

Kącik szachowy.

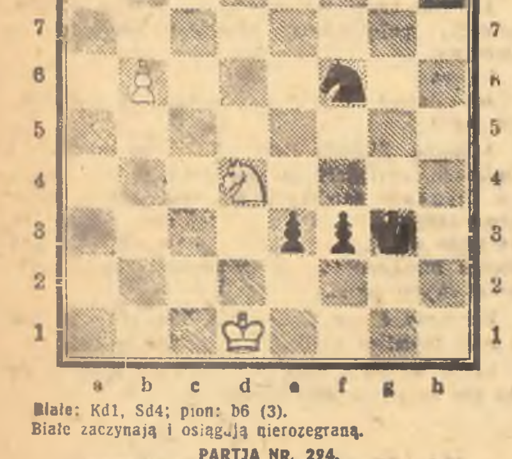
Nr. 45. (106).

(Dr. K.) **Kraków, 4 listopada.**

KOŃCÓWKA NR. 293.

E. Friedrich.

Czarne: Kg3, Sf6, piony: e3, f3.



Białe: Kd1, Sd4; pion: b6 (3).

Białe zaczynają i osiągają nierozegraną.

PARTJA NR. 294.

Białe: **Kurt Richter** Czarne: **H. Wagner**

Sycylijska grana w Hamburgu 1932.

1. e2—e4	c7—c5	10. Wa1—d1	Hd8—c7
2. Sg1—f3	Sb8—c6	11. Sc3—e4 ²)	Gf8—b4+ ³)
3. d2—d4	c5×d4	12. c2—c3	Sf6×e4
4. Sf3×d4	Sg8—f6	13. Gg5—d8!	Hc7—b7
5. Sb1—c3	c7—d6	14. Hf3×e4	Gb4—f8
6. Gc1—g5	e7—e6	15. He4×e5	Gc8—d7
7. Sd4×c6	b7×c6	16. Gf1—a6	f7—f6
8. e4—e5	d6×e5	17. Gd8×f6	g7×f6
9. Hd1—f3	Wa8—b8 ¹)	18. He5—h5+	poddaje.

Uwagi: ¹) Tym ruchem spodziewały się Czarne **uzyskać** lepszą grę i obalić wybrany przez Białe warjant.

²) Po 11. G×f6 g×f6 12. H×f6 Wg8 stałyby **Czarne** lepiej.

³) Lepiej 11. .... Sd5.

Rozwiązanie zadania Nr. 291. (Fun).

1. Wc2 dc2 2. Sd3+, K×c4 lub K×d3. 3 Ha8 lub Hf1.
1. Wc2, bc2 2. Hb6+ itd.
1. Wc2, d×c4. 2. Wd6+ itd.
1. Wc2, Ge6. 2. Sd7+, W×f6. 3. Gf6++.
1. Wc2, e3. 2. Sf3+, Kc5. 3. Hb6++.

Co mówią mistrzowie o szachach?

Aljechin:

„Ja nie gram w szachy, lecz „walczę w szachy", łączę w grze wzajemnie momenty taktyczne ze strategicznemi, fantastyczne z naukowemi, kombinacyjne z pozycyjnemi, przyczem dążę do tego, by każda poszczególna pozycja była usprawiedliwiona".

Reti:

„Badania nowej szkoły wkroczyły w stadjum rozstrzygające, przyczem istota szachów zaczyna się coraz bardziej odsłaniać. Za otwarcie przyszłości uważam 1. Sg1—f3".

Maroczy:

„Poprzednio gra w szachy polegała na prawidłach, obecnie polega na myśleniu — douczam się".

Grünfeld:

„Szukam, dopóki nie znajdę".

Teichmann:

„Nie znam ani starej ani nowej szkoły, jest tylko dobra albo zła gra w szachy".

A gdy ci będzie źle i smutno... NOWELA

Szczupła, nerwowa ręka kieruje gorączkowo piórem. Stalówka zda się migać tylko na białej powierzchni papieru, a nierówne rzędy liter ciągną się szeregami bez końca.

Onyksowa popielniczka, stojąca na biurku, pomiędzy stosami książek i broszur — wypełniona jest niedopałkami; szare grudki popiołu z niezliczonych papierosów rozsypują się dokoła niej, pokrywając błyszczącą politurę biurka szarym nalotem. Skoncentrowany promień jaskrawej lampy z trudem przebija się przez opar dymu tytoniowego. W promieniu tym ukazuje się nagle podniesiona twarz mężczyzny, siedzącego przy biurku. Regularne rysy ściągnięte są w tej chwili wyrazem skupienia. Oczy błądzą, nie widząc, po konturach mebli w ciemnym pokoju, potem spoczywają na moment na lśniącym metalu stalówki — i jakby w tym błysku myśl odnalazła właściwy tor — znów smagłe czoło pochyla się nad papierem i z pióra poczynają na nowo spływać szeregi liter. Stos zapisanych kartek rośnie, rośnie nieustannie...

W pokoju słychać tylko szmer stalówki, biegnącej po papierze — i ciche tik-tak dużego zegara, stojącego koło ciemnej, machoniowej szafy bibljotecznej.

W ciszę tą wdziera się nagle metaliczne uderzenie — jedno, drugie, trzecie... Piszący podnosi oczy z nad napół zapisanego arkusza. Upewnia się spojrzeniem na zegarek opięty na przegubie ręki; przez twarz przebiega grymas niezadowolenia. Rzeczywiście, już trzecia. Krótka chwila namysłu. Tak, jeszcze godzina lub półtorej — i praca będzie gotowa...

Naciśnięcie guzika dzwonka elektrycznego wywołuje gdzieś z głębi mieszkania służącego — dopóki pan jego nie położy się na spoczynek — i on czuwa.

— Pawle, poproszę cię o jeszcze jedną porcję kawy... Co, przyniosłeś już? Ty doprawdy jesteś nieoceniony.. — miły, przyjazny uśmiech przywraca na moment pooranemu przedwczesnemi bruzdami czołu uczonego właściwą mu świeżość. Świeżość 30-go roku życia. Paweł stawia świeżą maszynkę czarnej kawy, zabiera próżną — i z lekkim ukłonem opuszcza gabinet.

Niecierpliwie podniesiona do ust filiżanka aromatycznego płynu, potem nowy papieros — i znów pióro rzuca na papier słowa, będące wyrazicielami myśli. Myśli, które mają przynieść cierpiącym ukojenie, których wprowadzenie w praktykę ma przynieść ulgę i pomoc w leczeniu tych najnieszczęśliwszych z pośród bliźnich — chorych.

Szeleszczą cicho odkładane na stos zapisane kartki; tylko szmer zegara odmierza czas — i pracę. Niestrudzoną pracę mózgu, którego chyba jedynem zadaniem jest ulżenie doli nieszczęśliwych...

*

A w dwa miesiące później organ prasowy lekarzy „Życie i medycyna" pisał:

„...wprost trudno uwierzyć, że twórcą tej nowej, rewelacyjnej metody leczenia nowotworów jest tak młody lekarz: dr Wityński bowiem liczy zaledwie 31 rok życia. Trzeba też wziąć pod uwagę, że zostały już przeprowadzone zarówno przez niego samego, jak i przez znanych specjalistów liczne doświadczenia praktyczne, które udowodniły w całej rozciągłości niezawodność metody dra Wityńskiego. Jego dzieło p. t. „Nowotwory i ich leczenie" powinno znaleźć się w rękach każdego lekarza praktykującego w tej dziedzinie..."

Triumf był zupełny. Nietylko rozentuzjazmowane głosy prasy fachowej i świata lekarskiego zarówno w kraju, jak i zagranicą — ale co ważniejsze powiększające się szeregi uzdrowionych, były dla młodego lekarza nagrodą — największą nagrodą o jakiej mógł marzyć. Opłacił się trud nocy spędzonych w laboratorjach i przy biurku; nocy, w czasie których często jeszcze dzwonek telefonu wzywał doktora na miasto do chorego, odrywając go od badań nad swem ukochanem dziełem. Nad dziełem, które zdało się być dlań celem życia — i miało uratować tak wiele istnień ludzkich...

Wytrzymałość organizmu ludzkiego ma jednak swoje granice; nieprzespane noce zemściły się — i nadszarpnięty pracą organizm począł gwałtownie domagać się odpoczynku.

— Parę tygodni w górach przywróci mi normalny stan zdrowia — będę mógł znów w pełni pracować, tak, jak dawniej, będę mógł wytężyć znów wszystkie siły nad niesieniem pomocy dla moich chorych...

*

Nad urwistą granią skalną uniósł się lekki obłoczek mgły jesiennej. W pierwszych blaskach poranku mgła zesnuwa się ze szczytów, opada coraz niżej i odsłania niebo — cudny błękit nieba taki, jaki widzi się tylko w górach.

Gdzieś w pobliżu załopotały skrzydła — i dziwne, jedyne w swoim rodzaju kwilenie orła skalnego przerwało ormantyczną ciszę. Gwałtownym ruchem silnych skrzydeł ptak wzbił się w błękit. Za chwilę obniżył swój lot, znów rozległo się kwilenie — i drugi ptak poszybował w górę — a potem oba skierowały się razem ku jakiemuś sobie tylko wiadomemu celowi. Sylwetki ich malały coraz bardziej, aż wreszcie znikły zupełnie, roztapiając się w dali niebios.

— Poszybowały razem... Zapewne na gody jesienne... — pomyślał dr. Wityński, obserwujący tą scenę z za występu skalnego. Podniósł się z głazu, na którym siedział i ruszył w dół, ku głębokiemu jarowi, którego dno zaścielało gęsto opadłe igliwie smreków. Gdy zsuwał się ostrożnie po zboczu, opadły go dziwne myśli:

— ...nawet samotne orły mają swe gody, a ja? Całe moje życie było pracą. Prawda to, że dążyłem ku wzniosłemu celowi — ale czy to wystarcza? Czy rzeczywiście osiągnąłem w ten sposób szczęście?

Rozum odpowiada: „Tak". Ale serce, to serce którego głosu młody lekarz starał się nigdy nie słyszeć, wystukiwało cichutko: „Nie". Nie osiągnąłeś szczęścia. Nie osiągnąłeś go sam — i nikomu go nie dałeś. Nie dałeś tego ciepła serdecznego, tego uczucia, przez pryzmat którego świat słyszeć, wystukiwało cichutko: „Nie. Nie osiągnąłeś szczęścia: szczęścia, którym tylko kochające serce podzielić się może z drugiem sercem. Szczęścia, które jedynie potrafi uzupełnić to, co ty nazywasz celem życia"...

I nie wiadomo, czy czar jesieni czy romantyzm zasłanego igliwiem jaru — spowodował, że Roman dał ucho podszeptom serca; podszeptom, których głosu nigdy nawet nie pragnął rozważać. Wyłonił się z zakamarków pamięci obraz długiej alei, zasłanej złoto-czerwonemi liśćmi — wyłoniła się też postać dziewczyny, która mu wtedy towarzyszyła. To było jesienią, tak jak teraz... Z pobliskich błoń płynął poszum wiatru, a słońce z za chmur przeglądało się w kałużach, jakie powstały po nocnym deszczu.

Roman pamięta słowa, jakie wypowiadał podczas tego spaceru... O pracy, o tem, że tylko w niej można znaleść zadowolenie i prawdziwy cel — i pamięta także te dość nieokreślone zdania o pragnieniach, jakie czasem przewijają się w jego myślach — marzenia, przed któremi ucieczki i zapomnienia szukał w pracy, w zdobywaniu wiedzy. Ze wspomnień wynurza się coraz wyraźniej wiośniana twarz Ireny — bo ona była towarzyszką jego spaceru. Spoglądała nań wtedy uważnie, czasem wtrąciła jakieś zdanie — aby potem zamyślić się głęboko.

Na parę tygodni przed wyjazdem w góry dostał od niej list; gratulowała mu powodzenia jego rozprawy naukowej — a potem... Potem następowało parę słów, które Roman dopiero teraz nagle zrozumiał:

„...a gdyby kiedyś było Ci źle i smutno, nie zapomnij o mnie. Napisz wówczas parę słów, a może będę Ci mogła pomóc".

Czyżby... czyżby ona go kochała? W myśli przewinęły się błyskawicznie obrazy ich wspólnych rozmów i spacerów.

Ależ tak, napewno! — trzepotało się radośnie serce, i jakieś cudne tony zabrzmiały naraz w uszach Romana. Uśmiech szczery i radosny, rzadko goszczący na jego twarzy — wpłynął na nią teraz, a mroczny jar, jakby pod wpływem tej radości i tej przecudnej melodji, którą tylko ucho Romana słyszało — roześlnił się nagle tysiącami blasków...

W godzinę po tem do dalekiego miasta popłynęły po błyszczących drutach telegrafu, słowa: „Było mi źle i smutno. Teraz już zmieniło się wszystko, bo wiem, że Cię kocham. Przyjeżdżaj natychmiast! Roman".

*

W przytulnym pokoju buszuje migotliwie na kominku jasny ogień. Płomienie wykonują jakiś taniec radości i szczęścia. Roman siedzi w głębokim fotelu, a głowę jego zaprzątają niezwykłe dla niego marzenia. Myśli o tem, jaki czar ma twarz ukochanej dziewczyny, jej oczy, usta, włosy — i cała postać, która promienieje czemś takiem, za czem serce tylko cichutko dążąd tęskniło i nie śmiało o tem otwarcie marzyć. W myślach snuje się jakaś dziwna rozkoszna baśń o szczęściu, o kimś bliskim, kochanym, przy którym dopiero praca będzie prawdziwą radością. O kimś, komu będzie można się zwierzyć z najtajniejszych myśli i uczuć; o kimś na czyich kolanach będzie można złożyć głowę, podzielić się troskami i radością — i znaleźć zrozumienie i ciepło serdeczne, jakie dać może tylko miłość.

— Jeśli szczęście jest wielkie, ogromne, jeśli narodzi się w nas jakieś uczucie naprawdę piękne, uczucie za którem tęsknimy skrycie przez długie miesiące i lata, nie wolno nazywać go utartemi słowami czy określeniami — bo przez to uczucie to traci swój urok niezwykły...

Mimo tego jednak — oczy Romana zatrzymują się niewiedzieć już który raz na kilku słowach, jakie zawiera telegram otrzymany w odpowiedzi: „Kocham Cię także, ty duży dzieciaku. Jutro będziemy już razem. Irena".

Spojrzenie tonie znów w radosnym tańcu ognia na kominku, a myśli są tak dziwnie pogodne... Roman wie, że teraz już nie będzie sam i będzie miał z kim dzielić to, co się nazywa pełnią życia — i jego radością.

— mlt. —

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

w sprawie rozdziału artykułów spożywczych dla nieniemieckiej ludności miasta Krakau w czasie od dnia 1 do 8 listopada 1944 r. — Z dnia 30 października 1944.

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać w wymienionym czasie:

Chleb: a) na odcinki B 1 i 2 kart żywnościowych dla dorosłych po 1000 gr;

b) na odcinki B M 1 i 2 kart żywnościowych dla dzieci po 500 gr chleba lub 375 gr mąki.

Mąkę. a) na odcinek B/M kart żywnościowych dla dorosłych 750 gr mąki lub 1000 gr chleba;

b) na odcinek B M 9 kart żywnościowych dla dzieci 375 gr mąki lub 500 gr chleba.

Musztardę (dla mieszkańców obwodu III) na odcinek A 1 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci po 100 gr.

Zwraca się uwagę, że niewykorzystane odcinki tracą bezwzględnie ważność po upływie terminu.

Krakau, dnia 30 października 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer, p. o. Stadthauptmanns.

OGŁOSZENIE

o ograniczeniu ruchu tramwajowego. Z dnia 1 listopada 1944 roku.

Z powodu większych przełączeń w sieci elektrycznej, musi być w niedzielę, dnia 5 listopada 1944 r. ruch tramwajowy na całym obszarze miasta Krakau od godziny 17 wstrzymany.

Krakau, dnia 1 listopada 1944 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr. Krämer, p. o. Starosty miejskiego.

Poszukiwanie się wzajemne

Turant Marii żony i córeczki Bożenny Turant (14 mies.), zam. w Warszawie, Warecka 9, m. 67 poszukuję. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu, gorąco proszony jest o przesłanie wiadomości: Kraków, ul. Grodzka 63, m. 3, Saturnin Turant u p. Petrcka, wzgl. Z U S. Kraków, Piekarska 4, pok. 22.

Inż. Matusiński Mieczysław z Warszawy, Natolińska 10; obecnie zamieszkuje: Kraków, Mikołajska 3.

Kowalczyka Kazimierza, lat 37, zam. Warszawa, Mokotów ul. Cisowa 17 i Marianne Jaworek lat 65, zam. Warszawa, Mokotów, Wiktorska 3, którzy wyszli z Warszawy po dniu 24 IX. poszukuję. Uprzejme wiadomości proszę kierować: Stanisława Kowalczyk, Kielce, ul. Bodzentyńska 42 m. p. Trębickiej.

Matusińska Renia, Warszawa, Wawelska. Rodzice proszą o jakąkolwiek wiadomość Kraków Mikołajska 3 Matusińscy.

Dąbrowa Janina z synem Bogdanem, zamieszkała w Warszawie, ul. Przebieg 2, poszukuje męża i rodzinę. Wiadomość kierować Hauptanstadt für Sozialversicherung in Krakau, Piekarska 4.

Grochowskiego Wacława z Warszawy, ul. Złota 56a poszukuje żona Helena Grochowska w Kielcach ul. Kolejowa Nr 16. 4643

Sysaka Jana inż. i Marię Sysak, zam. w Warszawie Walecznych 15a, poszukuje E. Górski Zgł. Krajna, Kraków Adolf Hitler-Platz 46. 5153

Boczarska Maria i Irka Przedlacka — ostatnio Milanówek, proszone o przyjazd do Majkowskich, Modlniczka p. Modlnica pod Krakowem. 5358

Ostrowski Marian z Warszawy, ul. Mazowiecka 7, firma „Woka" poszukuje: 1) matkę Ostrowską Ludwikę z Warszawy, ul. Miodowa 14; 2) siostrę Rakową Janinę Wandę z Warszawy, ul. Miodowa 11, z synem Jerzym, lat 7 i mężem Janem Rakiem, lat 40. Wiadomości proszę kierować: Marian Ostrowski, Osiny koło Głowna, powiat Łowicz, fabr. „Woka" lub Helena Kellerówna, Kraków, Syrokomli 11a/8. 3417

Poszukuję synów Mieczysława i Władysława Żurawskich oraz męża Jana Żurawskiego, Stanisława Bana i Stefana Wojdę z Warszawy, ul. Bieniewickiej 20, St. Żurawska, wieś Przemęczany, gm. Łętkowice, pow. Miechów, u p. Złętka Piotra. 4566

Skut Ewa z mężem Mieczysławem i synkiem Adamem, ostatnio Jodłówka Tuchowska — poszukiwana przez ojca z Oflagu. Wiadomość proszę Majkowska, Plebanki, p. Modlnica koło Krakowa.

Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości o miejscu pobytu Jerzego Heinsa, zamieszkałego w Warszawie. Proszę o wiadomość: Barbara Heins Kraków, Długa 29, m. 6. 5363

Śliwińska Henryka z Warszawy ze Smolnej 22 i Janina Stępniewska z Opoczyńskiej 4 poszukiwane przez Marianna Jana Pietrzyka Kraków, Szpital Łazarza oddział I b. 5442

Ktoby wiedział o losach zaginionych z Warszawy Krzemowskiego Józefa, referenta szpitala św. Łazarza; Kasztelana Franciszka, Bogusława, obu zamieszkałych ul. Górnośląska 5, oraz Marię Kozik z dwiema córeczkami Teresą i Marysią, zamieszkałych Ossolińskich 6, proszeni są o powiadomienie rodziny w Krakowie, ul. Filarecka 3, m. 7. 5677

Szymborskiego Andrzeja z Warszawy, Tamka 46 — ostatnio przebywał Bracka 18 — poszukuje Alicja Szmidt. Wszystkie osoby, któreby widziały go po dniu 5 września, są gorąco proszone o podanie wiadomości: Kraków, ulica św. Agnieszki 4, m. 1. 5387

Poszukuję rodziny Garbacików z Sobniowa (Wąwozy) pod Jasłem. Wiadomości o ich losie i miejscu pobytu, proszę kierować. Kraków, ul. Szujskiego 4. — Ochronka SS. Felicjanek. 5691

Inż. Hellmann Włodzimierz z Jabłonny poszukuje żony Haliny z Ładzińskich Hellmann z córkami Hanią lat 4 i Marysią 8 mies. oraz teściów Gustawa i Annę Ładzińskich z synem Radosławem. Wszyscy zamieszkali ostatnio Żoliborz, ul. Krasińskiego 18, m. 214. Wiadomości proszę kierować do Krakowa, Karmelicka 54/10, lub do Piotrkowa, ul. Ziem Wschodnich 71 z listami p. K. Rudzkiego — dla W. Hellmanna.

Nowy Świat 24, Warszawa, lokatorzy tego domu proszeni są o wiadomość o losie Wolińskiej Marji, lat 58. Wiadomość: Kraków, ul. Ks. Józefa 45, Jasińscy. 5862

Zdrojewska Stefania, Milanówek, Długa 21, poszukuje Janiny Różańskiej i jej syna Lecha. 954

Zaginął Leonard Jan Głódź, lat 14. W dn. 20 października wyszedł z domu o godzinie 11 z garczkiem po obiad z ul. św. Sebastjana 31 na ul. Skaleczną i nie wrócił. Rysopis: Wysoki, szczupły, blondyn, w granatowym płaszczu, w beige, cyklistówce na głowie. Wszelkie informacje o zaginionym, za wynagrodzeniem, prosimy kierować: Kraków, ul. św. Sebastjana 31, m. 11.

Wiadomości o rodzinie Ołdakowskich z Warszawy, ul. Wilcza 55, kierować: Felicja Nawra, Kraków, Limanowskiego 46, m. 5. 6265

Irena Łukasikowa, zamieszkała w Koluszkach, jest proszona o podanie swego adresu. Felicja Nawra, Kraków, Limanowskiego 46, m. 5. 6266

Alicję Dolecką, Warszawa, Sienkiewicza 4, m. 12, poszukuję. Wszelkie dane o jej pobycie proszę kierować: Eduard Krein, Bahnbetriebswagenwerke Lemberg, z. Zt. Magdeburg, Elbebahnhof. 1359k

Podpułk. Mazurkiewicz Jan Nr jen. 49/VI E. Kar 7/6, Oflag VI B Dösel bei Warberg, prosi o podanie miejsca pobytu żony Ireny Mazurkiewicz i córki Hanny Aliny, zamieszk. do sierpnia br. w Warszawie, ul. 6-go Sierpnia 58, m. 15.

Piatkówna Wanda i Hanka zawiadamiają Bohdana i Irenę z rodziną, że są zdrowe i proszą aby do nich przyjechali. Piatkówna W. Neumarkt (Dunajec, N. Targ) u pp. Skalskich. 6476

Łoń poszukuje matki i żony, które pozostawił w Warszawie w szpitalu Dzieciątka Jezus w dniu 3. X. 1944. Wiadomość: Podkowa Leśna Główna, Aleja Wiewiórcza, dom p. Lubeckiego, pod Warszawą. 6533

Leżajsk — Tolek Szegda, zgłoś się w Krynicy — Plebanja. 9008

Flejge Zofja, Warszawa, poszukuje córkę Barbarę lat 21; syna Wojciecha lat 17, siostrę Józefę Królikiewicz l. 45 i jej córkę Annę, lat 22. Wiadomości kierować: Zofja Flejge 9a Schoppienitz O S — Adolf Hitler-str. 3. 6477

Warszawianie! Ktokolwiekby wiedział o losie współpracowników firmy Langer, Warszawa, plac Teatralny, proszony jest o wiadomość o nich: Kraków-Dębniki, ul. Skwerowa 30, m. 5. 6139

Grobickiego Antoniego, Rodziny Czosnowskich, Warszawa, Marszałkowska 60, Dr. Hier. Czarkowskich, Złota, Józefostwa Leszczyńskich, Lipowa 11, Ireny Kozubowskiej, Żoliborz, Śmiała, Teofilostwa Czarneckich, Stefana Prus-Kobylińskiego, Marii i Ireny Bołtuć, Szczygla 8, Marii Załęskiej, poszukują Pomorscy. Kraków, Groble 8. 364

Morawski Wojciech, Oflag II D Gross Born prosi o wiadomość o matce Helenie Warszawa, Saska Kępa, Czeska 18 i Irenie Kiwerskiej, Żoliborz ul. Kaniowskiego. — Olszowska Krystyna z Jacentowa obecnie Lanckorona, ul. Świętokrzyska 245 distr. Kraków prosi rodzinę i znajomych z Warszawy o wiadomość. Kto wiedziałby coś o Bukowińskiej Zofji, Warszawa, ul. 6 Sierpnia 4, Irenie Gaudin, Wacławie Jastrzębskim, Aleksandrostwu Hartfielach, Jacku Szwejcerze Marii Wesołowskiej, Lucynie Chobrzyńskiej, Kordianie Tarasiewiczu, Bohdanie Cywińskim, proszony jest o napisanie: poczta Lanckorona, ul. Świętokrzyska 245, Olszowska. 365

Schellenberg Ludwik **inż.**, Warszawa, Filtrowa 62, Mgr Józef Krzemień, zam. ostatnio w okolicy Skierniewic, proszeni są o przesłanie wiadomości na adres: Ryszard Krzyżanek, Częstochowa, Katedralna 4, m. 4. 392

Maślak Wiktorii z Grabowskich z córką Wandą poszukuje mąż Maślak Franciszek, wieś Chełm, gmina Jangrot, pow. Miechów, poczta Wolbrom. Wszelka wiadomość proszę podać na powyższy adres oraz na adres Zofia Mostowska, Kraków, Lubicz 34. 723

Mostowskiej Janiny z Hermanowskich z córeczką Aleksandrą oraz Hermanowskich Jana i Helenę poszukuje Mostowski Aleksander, wieś Chełm, gm. Jangrot, pow. Miechów, poczta Wolbrom. Wszelką wiadomość proszę podać na powyższy adres oraz na adres: Dr. Zofia Mostowska, Kraków, Lubicz 34.

Czerny Karol i Maria z Warszawy Żoliborz ul. Śmiała 59, obecnie Kraków Podzamcze 24, m. 2, poszukuje synów Andrzeja Wojciecha. 765

Proszę o wiadomość o Anule i Krystynie Żelechowskich zam. Warszawa, Nowogrodzka 59, o Marii i Tadeuszu **Wyżykowskich, zam. Warszawa, Saska Kępa, o urzędniku B. G. K. Janie i żonie jego Sabinie z Żelechowskich, zam.** Warszawa, Miodowa 24, o Marii Ossowskiej i Walli Ogrodowczyk, zam. Warszawa, Szpitalna 6 oraz o Toli Ossowskiej, zam. Warszawa, Wolska 102, na adres: Mgr. T. Oświecimski, Kraków, **Grodzka 17, apteka.** 949

Stawińska Kazimiera, zamieszkała w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 75, poszukuje: synów Zbigniewa i Marjana, córki Stefanji Trockiej i Ireny Kurcewicz, zamieszkałych w Warszawie, ul. Marszałkowskiej 95, Janusza Dudzińskiego z matką i siostrą Ireną, zamieszkałych w Warszawie, ul. Piusa 66. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Firma AEG, Kraków, ul. Gertrudy. 10.

Poszukuję rodzin Jana Pryzińskiego z Warszawy, ul. Marszałkowska 145, m. 9, Bogdana Pryzińskiego, ul. Koszykowa 28, m. 7 i Jana Jaegermanna, ul. Aleja Niepodległości 217, m. 2. Wszelkie wiadomości na adres: Stanisław Breuer, Kraków, ul. Orzeszkowej 9, m. 5, I p. lub inż. Jan Baum, Krościenko nad Dunajcem, via Neu-Markt, Distrikt Krakau. 924

Inż. Douglas Henryk, Stefania Douglas, Oskar Douglas, lat 5, Warszawa, ul. Szustra 15 a — proszeni o przyjazd lub wiadomość: Janina Skowrońska, Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 34. 956

Kto wie co o Adamie Zajączkowskim Pajewskich proszę zawiadomić Zajączkowska, Kraków, Orzeszkowej 10/5.

Włodarską Bronisławę z synem Wojciechem, zam. Warszawa, Barska 38, m. 15 oraz Włodarskiego Jana z rodziną, zam. Międzylesie, Aleja Główna 6, poszukuje Włodarski Czesław, Kraków, ul. Rzeszowska 5, m. 7. 965

Kuszewska Maria z Kamińskich z Antolina, mieszka Częstochowa, Gen. Zajączka 5. 968

Mieszkańców domu Warszawa, Czerniakowska 185 bardzo prosi o porozumienie się Schramm Izabella, Kraków, Dietla 83/7. 1013

Schramm Franciszek, lat 24 i mecenas Stanisław Starost, przebywający ostatnio Warszawa-Czerniaków, są poszukiwani przez Izabellę Schramm. Kraków, Dietla 83/7. 1014

Proń Teresę, zamieszkałą Warszawa-Mokotów, Szustra 24/8 lub innych lokatorów tego domu poszukują dzieci. Zgłosz.: Kraków, Dietla 83/7, Schramm Izabella. 1015

Różycki Zbigniew, inż. agr., lat 50, zam. Czackiego 11, właśc. drogerii ul. Marszałkowska, poszukiwany przez żonę i syna. Ktoby o nim coś wiedział proszę bardzo o wiadomość: Kraków, Prądnicka 61, Sularzowie. 1042

Pabiszczak Bronisław proszony o łaskawe porozumienie się z E. Górskim, Kraków, Podbrzezie 2, m. 35 lub Ś-to Krzyska 4, m. 8. 1046

Waligórski Tadeusz, Warszawa, Marszałkowska 91, poszukiwany przez rodzinę. Łaskawe zgłoszenia: A. Waligórski Kraków, Floriańska 47, i m. J. S. Voigt. 1047

Tamczyńska Janina, Warszawa, Danilowiczowska 10, poszukuje krewnych i znajomych. Szpital Roberta Kocha, pokój 116.

Poszukuję Stadnickiej Anieli, zamieszkałej Warszawa-Praga, Wileńska 7/4 i córki Heleny, zatrudnionej Ostbahn-Betriebsamt 2. Łaskawe informacje proszę kierować pisemnie lub osobiście: Kraków, **Parkowa 15/33.** 5470

Kto wie o losach zamieszkałych w Warszawie Wandy Rogulskiej, Krystyny Rogulskiej, ulica Miedziana 15; Kazimiery Rogulskiej, Stanisławy Szmulskiej ul. Emilii Plater 30; Julii Szaneckiej ul. Marszałkowska 15 — proszony o wiadomość: Kraków, Botaniczna 6, m. 3, Jurczakiewicz. 1181

Inż. Żukowski Jerzy Antoni z żoną Marią i synkiem Andrzejem, zamieszkali w Warszawie, ul. Szopena 10; Adam Schwarz z żoną Jadwigą, zamieszkali ul. Piusa XI. 64a; inż. Wacław Seifert z żoną Zofią. Ktokolwiek mógłby o nich udzielić wiadomości jest proszony uprzejmie o napisanie pod adresem: Jan Schwarz, Słomniki, powiat Miechów, okr. Kraków, RGO. 1228

Ktoby wiedział o Kamińskim Zygmuncie, zam. ul. Ogrodowa 3, m. 44, łaskawie prosi o wiedomość żona, zam. Kraków, Parkowa 2, mieszkanie prof. Mścisza.

Ktoby wiedział o Leonie Rylskim, inż. E. Ramotowskim, Zygmuncie Kamińskim, zam. w Warszawie, proszę o łaskawą wiadomość: Kraków, Parkowa 2, mieszkanie prof. Mścisza, dla Kamińskiej Krystyny. 1231

Inż. Mazurek Cz. z żoną błagają o jakąkolwiek wiadomość o rodzinie Mazurków, zamieszkałych we wsi Radiowo, gmina Młociny, Kraków, ul. Dietla 21, m. 5, Mazurkowie. 1232

Sonierajską Marię Jadwigę z Warszawy z Wolskiej 6 poszukuję. Łaskawą wiadomość, chociażby pocztówką, uprasza Teodor Chwiałkowski, Wilanówek św. Jadwigi 11. 1274

Xenia Grey prosi wszystkich, kto wiedziałby o losie Kucierzyńskich Halinie i Jerzym, Saska Kępa, Łotewska 4; Dobruckich, Niepodległości 118; Kowalewskiej Jadwidze, Kapucyńska 5; Bibrów, Bielany, Lisowska 37 — o wiadomości: Kraków, Grodzka 43, m. 6. 1337

Rodzice poszukują Teresy Jezierskiej ur. 29. 6. 1927 z Warszawy, pl. Napoleona 1 i proszą o wiadomość o niej p. Osińskich z Tenisowej 8 lub p. Bobrów, Lenartowicza 7. Wiadomość proszą podać do Stefanii Patoniowej Kraków, Sobieskiego 16B Piotr i Adam zdrowi, pojechali z kolegami. 1568

Syna cioci Ludwiki błagam o pomoc. Jóasia zaginęła. Jestem w trudnych warunkach. Dyzia. Wiadomość: Piotrków, ul. Niecała 14, m. 2. 1645

Wrotek Władysław, Warszawa, Saska Kępa, ul. Berezyńska 29a, obecnie maj. Rękoraj, poczta Moszczenica, pod Czortkowem, szuka rodziny i przyjaciół.

Wanda Muśnicka z Warszawy poszukuje córki Ireny i jej męża Szwejcerów, zam. Warszawa, Asnyka 4. Proszę powiadomić mgr. T. Oświecimskiego, Kraków, Grodzka 17, apteka. 1656

Krystyna i Helena Danowska, Warszawa, ul. Chmielna 26/54; Irena Brzezińska, Warszawa, ul. Widok 1, poszukiwane przez Danowską Donatę, Bochnia, ul. Karosek 6. 1661

Tronowicza Roberta i Tadeusza Dublińskiego z Warszawy, Nowy Świat 40 40 poszukuje Halina Faworska, Trzysięg, powiat Miechów, Szkoła rolnicza.

Dr. Kijasa Mieczysława prosi Dziunek o podanie swego adresu do Ornatowskiego, Kraków, ul. Starowiślna 17.

Tunscy Zofia i Julian i Czesława Raspopin zawiadamiają, że mieszkają obecnie we wsi Sułoszowa k. Ojcowa powiat Miechów. 5356

Domański Teofil, zamieszkały w Warszawie, Teatralna 10, poszukiwany przez syna. Ktokolwiek coś wie o losie, proszony jest o danie wiadomości ustnie lub pisemnie: Kraków, Kosynierów 15b, m. 6. Domański Tadeusz. 5361

Warszawiacy! Ktokolwiek wiedziałby o losie Felicji i Stanisława Falkowskich z dwoma synami Zbyszkiem i Romanem oraz Tadeuszem Tuńskim, zam. w Warszawie, Wielka 11/35, lub o Leopoldzie Zawadzkim, Czerniakowska 206/47 — choćby najmniejsze wiadomości prosimy kierować: St. Karelus, Kraków, Czarnowiejska 19/35 dla Tuńskich. 5362

Nowotni Stanisława, Stefania i Adolf, Dyduszycka Wanda z córką Elżbietą, Winnicka Eugenja, Waydowscy Bronisławowie. Proszę o podanie o nich wiadomości. Jamrógiewicz Irena, Myślenice, Wiktorji 6. 5724

Schirtładze Janina poszukuje córki Ireny i Feliksa Zucholskiego z żoną Janiną i dwojgiem dzieci. Wiadomości o tych osobach kierować pod adresem: Pilica, wieś Glebło pow. Miechów. P. Niedzielski dla Kicińskiej, lub Kraków, Dietla 3 m. 20. Szczawińscy. 5803

Dr. Trzorznicki Radzisław z Warszawy, Marszałkowska 95, prosi o jakiekolwiek wiadomości o córce Krystynie, która przebywała w Zielonce u pp. Białoskórskich. Adres obecny: Kraków, Warszawska 53 u WP. Mullera Alfreda. 6105

Duma Stanisław, zam. majątek Glinki obok Otwocka pow. warszawski, przebywający w Warszawie, Senatorska 7, 2. 8. br. na Żoliborzu. O wiadomość prosi I. Żakowa, Kraków, Żółkiewskiego 24. 6178

Borowie, Maria z rodziną, ostatnio zamieszkali Warszawa, Motycka 18. — Wszelkie wiadomości o nich gorąco proszę kierować: Kraków, Rakowicka 4, II p. m. 18, Włosikowie. 6213

Jadwigi Iwanowskiej i jej matki z Warszawy, ul. Freta 42, Jadwigi Szelemetko z ul. Poznańskiej, Marji Barańskiej z ul. Wspólnej 13, Hanki Rożańskiej z ul. Mokotowskiej, Stanisława Mierczyńskiego z żoną z ul. Dąbrowieckiej — poszukuje Piotr Olejnik. Wiadomość proszę kierować: Kraków, Zielona 20/7 inż. Szlenk. 6214

Dąbrowski Bronisław z Warszawy Żoliborz, Wyspiańskiego 10, poszukuje córki Marji Dąbrowskiej. Obecny adres: Strzeszkowice, poczta Jędrzejów — skrzynka pocztowa 10. 6232

Tokarska Elżbieta z Czarnego Dunajca nr. d. 541 prosi uprzejmie o wiadomość o losie brata swego Antoniego Tokarskiego, urodz. 14. 5. 1921 w Żninie, woj. poznańskim, a zamieszkałego ostatnio w Warszawie przy Siennej 20 m. 22 u pp. Torwidów, a zatrudnionego w firmie „Pluton“ Warszawa. 6249

Ktokolwiek wiedziałby coś o losie syna mego Brunona Falskiego, Warszawa, Rybaki 85, prosi o wiadomość matka na adres: Helena Falska, Kraków, Zamojskiego 47, m. 4. 6827

Piekut Karola, lat 32, poszukuje żona Genowefa. Wodzisław, pow. Jędrzejów, ul. Pińczowska 60. 6389

Czteroletni Zbyszek Robak szuka tatusia Bronisława Robaka, dyr. fabryki Muller, zam. Warszawa, Sierakowska 20, m. 9, ewakuowanego 21. VIII. Zawiadomić: Głowno, Traugutta 11, Zawadzki, albo Kraków, Król. Jadwigi 33, Kułeczycka.

Panią Doktorową Wandę Spławińską proszę o adres Wanda Leyko, Jastew, poczta Dębno. koło Brzeska. 1260k

Zieliński Jerzy, Grodzka 48, sklep Meinla, poszukuje Magdaleny Zielińskiej i Marji Mozer z Poznańskiej 16 oraz Jadwigi Łukasiak ze synem Januszem z Olkuskiej 12 i Józefy Wójcik z Orlej 6.

Leśniak Michalinę z dziećmi Tadeuszem i Krystyną poszukuje mąż. Wiadomości proszę kierować Dr. Dziurzyński Tadeusz, Kraków, Konfederacka 14. 6382

Kozłowski Jan z wodociągów w Warszawie poszukuje żony, Zofii z ulicy Słowackiego 74/82. Wiadomość: Podkowa Leśna R. G. O. 6383

Nisio Eugeniusz, lat 21, poszukuje żona Stanisława, Wodzisław, pow. Jędrzejów, ul. Pińczowska 60. 6388

Rudomino Zofję z dziećmi Włodzimierzem i Marją z Warszawy, ul. Krasińskiego 20, poszukuje mąż. Wszelkie wiadomości proszę uprzejmie kierować: ppor. P. P. Rudomino Henryk, Bochnia, posterunek Policji Polskiej. 1657

Janinę i Seweryna Tyców z Warszawy, ul. Wawelska 60/25, oraz Jadwigę i Wiesława Romanowskich z Warszawy, ul. Tarczyńska 1/18 poszukują Malerkówne. Trzysiąż, powiat Miechów, Szkoła rolnicza. 1745

Rogalskiego Władysława z Warszawy-Grochowa poszukuje żona Zofja Rogalska. Bukowiec, poczta Opoczno, dom Wojnickiego nr. 2. 1746

Zofję Fawarską z Warszawy, ul. 6-go Sierpnia 24/9 poszukuje córka Halina. Trzysiąż, pow. Miechów, Szkoła rolnicza.

Pecnel Kazimiera z córką Longiną, zam. Warszawa, Puławska 17. Stanisława Perlińska z synem Jasiem, Winicka 5. Kto wiedziałby coś o tych osobach, proszony gorąco o zawiadomienie siostry: Pielowa, Brodowicza 36, m. 1.

Eugenja Dorochowicz, Warszawa, ul. Polna 42, m. 11, poszukuje męża inżyniera Stanisława Dorochowicza. Prosi o wiadomość. Adres: J. Filipkowski, Kraków Dominikańska 1, m. 10.

Michalina Czaplarska, Warszawa-Żoliborz, poszukuje Kalską Helenę, zam. ostatnio Warszawa, ul. Poznańska 11. Wiadomość podać na adres: Józef Filipkowski, Kraków, Dominikańska 1 10.

Pokorski Julian z żoną Marją i synem Eugenjuszem, zamieszkali Dąbrówka k. Jabłonnej; Pawełczyk Franciszek z synem Janem, zamieszkali Winnica pod Warszawą koło Starej Jabłonnej; Aleksandrzak Kazimierz z żoną Marją i dziećmi Hanusią i Jurkiem, zamieszkali Młociny-Park pod Warszawą, poszukuje Pokorski Aleksander. Wiadomość łaskawie skierować: Kraków, Tatrzańska 1/6.

Tołłoczko Aleksandra z Ząbek pod Warszawą i Karol Tołłoczko, poszukiwani przez syna Zbigniewa Tołłoczko. Wiadomość: Rabka, willa Magnonia lub WP. Józefczyk, Kraków, Pędzichów 5.

Czaplicka Zofia z Warszawy, Mokotowska 58 zamieszkała obecnie w Posądzy koło Proszowic, poszukuje syna Stefana Czaplickiego, zamieszkałego na Czerniakowie, Sadyba Morszyńska 49. Wiadomość proszę skierować: Ignacy Blitek, Kraków, Strzelecka 17. 2356

Dr. Wachnowskiego Włodzimierza z żoną Wandą, Wspólna 13, poszukuje Stanisława Mianowska. Wiadomość: Kraków, Filipa 18 m. 5. 4526

Ktoby wiedział o losie 16-letniego Adama Gniazdowskiego, zamieszk. Warszawa Al. Niepodległości 156, proszony jest o zawiadomienie za wynagrodzeniem stroskanych ojca i siost. v. Kraków Kołłątek 4. m 6 P Agnieszka Dymowska. 4548

Dobrowolski Marian, Stalag II A poszukuje żony swej Joanny, zamieszkałej Warszawa, Al. Jerozolimskie 55/5. Wiadomość kierować: Inż. Litwiniszyn, Tenczynek (Kraków 2), kop. Krystyna.

Ehrenkreutz Helena z Małkowskich, ostatnio zamieszkała w Warszawie, Chmielna 58, m. 29; Chojnacka Marja z Zielińskich z Kredytowej 9; Zieliński Jerzy z Hożej 26 proszeni są o wiadomości: Kraków, Karmelicka 12a, m. 5. u p. Wespańskich. Bohdan jest w Rabce u ciotki. 4951

Mierzwińska Zofia, Warszawa, Lwowska, jest Czorsztyn, Sromowce, pow. Neumarkt. Dr. Janina Mierzwińska-Gębarska, czeka na krewnych i przyjaciół z Warszawy. 5138

Suszyńskiego Leonarda, zamieszk. Warszawa, Długa 17, brata Franciszka, zam. Praga, Grodzieńska 24. Ktoby cośkolwiek wiedział o tych osobach proszony jest ustnie lub pisemnie zawiadomić pod adresem: Kraków, Kosynierów 15b Domański, lub p. Kazimierza Wielka, Dwór, pow. Miechów, k. Suszyński. 5360

Matkę Rabel Marię i Rabel Bronisława ojca, Giercuszkiewicz Rabel Mieczysławę, Rabel Stefana brata i jego żonę z domu Strzeszewską Apolonię z synem Jędrusiem lat 2 poszukuje Bełc Rabel. Informacje o wymienionych proszę uprzejmie podać pod podanym adresem. Kamila, Kraków, Kościuszki 59, m. 1.

Jaroszyński Karol, Kraków, Retoryka 26, m. 22 poszukuje rodziców Józefy i Bronisława Jaroszyńskich, zam. ostatnio wieś Janczyce, poczta Baćkowice, pow. Opatów, Distr. Radom. 5840

Kto zna miejsce pobytu: Mizerskiego Stanisława, Modelskiej Zofii, Funiok Marii z domu Mizerska, Funiok Karola, ostatnio zamieszkałych Mielec, pow. Dębica, Siedlungs-Block 117, m. 7. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 5841“.

Lipscy Alina i Stanisław z córką (Marszałkowska 81) są w Krakowie, skrytka 67, Bank Handlowy. 5967

Warszawiacy! Ktokolwiek wiedziałby coś o losie Adama Widermańskiego lat 27, zechce łaskawie podać wiadomość do Cukiernia Weneda, Kraków, Pl. Matejki 11. 5732

Szwabskiej Teresy Lucyny, zamieszkałej w Warszawie, Al. Jerozolimskie 30, m. 5, wraz z mężem Andrzejem Bujnis; Jana Szwabskiego, zam. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 30/5; Stefana Szwabskiego, zam. w Warszawie, ul. Widok 11/24, poszukuje Tadeusz Mieczko. — Wiadomości proszę kierować: Leopold Mieczko, Kraków, Barska 41. 5433

Z Dembińskich Marja Jakubowska, Gorlice, Polna 1 — prosi o wiadomość o Dr. Zygmuncie Jakubowskim, Warszawa, Swarzewska 48, Jadwidze Żebrowskiej, Elsterska 3A, oraz wszystkich przyjaciół z Warszawy o znak życia. 4608

Przygodzkiej Leokadii, Kadłubskiej Marii, Szmit Franciszka, Mańko Władysława z żoną i Przybyłskich, zam. Warszawa, ul. Szopena 6; Kwiatkowskiego Jerzego, Filtrowa 30; Kwiatkowską Barbarę, Hoża 11, m. 6; Keltnera Władysława i Łucję, zam. Śniadeckich 9; Faryna Jerzego, Barbarę i Jadwigę, zam. Domaniewska 8; Dębicka Zofię i Halinę, zam. Orzechowska 1; Walewskiego Stefana i Brunona, Krucza 37 — poszukuje Ludwik, Wanda, Eleonora Nowakowscy, Szopena 6. 3604

Klonińscy są w Makowie Podhalańskim willa „Marysin“ proszą o wiadomości od Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Krzysia Woronat, proszę odezwać się na adres: Karol Jan, Nowy Sącz. Poste rest.

Kolb poszukuje swej córeczki Karin 2½ roku, z Warszawy, również siostr Trębaczkiewicz. Wiadomość dla matki, na Feldpost Nr. 01315 B Irma. 1259k

Zgorzalewicz Barbara z matką, małą Basią i Januszem jest w Tomaszowie Maz., ul Warszawska 5, m. 3. Poszukuje Zgorzalewicz Bolesławy, zam. przy ul. Wilczej 68, Stodolskich Ireny i Stefana, oraz Piątkiewicz Stanisławy z Wilczej 62, właścicielki baru „Kresowianka“, przy ul. Wilczej 69. 1261k

Ktokolwiek wiedziałby o losie Janiny Kamińskiej, która mieszkała u Elżbiety Miedzińskiej, Warszawa, Samborska 1, m. 15, proszony jest gorąco o wiadomość: Kraków, Piłsudskiego 5, m. 2, Mołodecki. 3600

Feluś Stanisław, zamieszkały Warszawa, ul. Obrońców 12, ostatnio Radość pod Warszawą, o jakąkolwiek wiadomość prosi Emilja Matula, Kraków, ul. Floriańska 10. 4143

Kossowską Ludwikę z Warszawy, Mokotowska 63 prosi o wiadomość Urszula Lassocińska, Starachowice, Komunikacyjna 14. 5648

Uwaga! Ktokolwiek znałby miejsce obecnego pobytu Marty Gorgolewskiej-Mrozowicz z Warszawy, ul. Ślepa 10, proszony jest o skomunikowanie się ze Stanisławą Starzewską, Kalwarja-Zebrzydowska, pow. Kraków. 5935

Rościszowska Zofia poszukuje swej siostry Marii Stapf z Zalesia Górnego oraz brataka swego Leszka Rościszewskiego przebywających w sierpniu w Warszawie przy ul. Zakroczyńskiej 9. Jakiekolwiek wiadomości o losie wyżej wymienionych kierować proszę na adres: Zofia Rościszewska, Skarżysko Kamienna R. G. O. Doliska 38. 5978

Kosińska Jadwiga poszukuje matki Bronisławy i siostry Marji Kosińskich, zamieszkałych w Warszawie, ul. Spiska 10, m. 3. Matka została wywieziona z Pruszkowa transportem 14 sierpnia, siostra zaś 13. VIII. Wszelkie wiadomości kierować pod adresem: Kraków, Zyblikiewicza 5/87, Marja Andrzejowska.

Pitarscy Romanowie, Kozaczyńska Zofja, Sulińska Halszka, Kralkowska Wera, poszukiwani przez Gremlica Stanisława, wieś Racibórowice, gmina Węgrzce, pow. Kraków, dom Nr. 55, Pawła Rusinka.

Czarska Czesława lat 28 i Przepiórka Marja lat 60, Warszawa, Łucka 12/77. Sąsiedzi i znajomi zechcą poinformować: Urbaniek, Kraków, Długa 5, m. 3.

Gościmską Marją i Zofję, Warszawa, Mokotów, ul. Dolna 24, poszukuje Zygmunt Gościmski, Kraków, Borek Fałęcki, ul. Główna 168. 6193

P. Łyżwińska, Warszawa, Żoliborz, gen. Zajączka 7, nie wiadomość o córce Zofji. Stefan Zbik, Kraków, Pierackiego 2.

Budzyński Tadeusz zaginął. Wiadomości: St. Budzyński, Głowno, pow. Łowicz, ul. Kościuszki 16. 6245

Warszawiacy! Gdyby ktoś wiedział o losie żony mojej Demel Janiny, właścicielki kawiarni w Warszawie, Aleja Niepodległości 142a, zaginionej w Warszawie 22. VIII. 44, proszony jest o łaskawą wiadomość pod adresem: Kazimierz Demel, Żyrardów, ul. Farbiarska 2, albo Andrea Lachmanowicz, Kraków, ul. Miodowa 10. sklep. 507

Gawlowicza Czesława Wojciecha, Warszawa, ul. Szczygla 3, m. 15; Marii Bańkowskiej, Warszawa, ul. Kredytowa 6, m. 1; Władysława Haraszkiewicza, Warszawa, Grochów, ul. Majdajska 18, m. 3 — poszukuje rodzina. Szeszka Barbara, Kraków, Kątowa 1, m. 2.

Poszukuję żony Łukawskiej Ireny, ur. 17. 12. 1912, ostatnio zamieszkałej Warszawa, ul. Andrzejowska 8 (Ochota). Wywiezionej z obozu w Pruszkowie około 14 sierpnia w towarzystwie Bronisławy Łuczyńskiej. Wiadomość proszę łaskawie kierować Inż Łukawski. Milanówek koło Grodzisk. Prosta 13

Wyszomirski Czesław z żoną i dziećmi szuka rodziców i Zielińskiej z Janką Rabską. Adres: Zakopane, ul. Za Strugiem, willa „Darzenka“. Wyszomirski

Kruszecka Marja ostatnie zamieszkała Kołaczycach obok Jasła — proszę o wiadomość na adres: Longin Kruszecki, Łany Małe, p. Żarnowiec, Kr. Miechów.

P. Dr. Antoni Długoszewski wraz z rodziną jest proszony o wiadomość: Edward Kostecki, Ostrowiec Kielecki, ul. Stodolna 24. 674

Szaniawski z Warszawy, ul. Sieleckiej i Elektoralnej 18, poszukuje Witkowska u p. Natkaniec. Obecny adres: Trątnowice, powiat Miechów, poczta Słomniki, gmina Niedźwiedź. 687

Korewa Oleńkę, zamieszkałą Warszawa, ul. Kaliska 5, poszukuje matka. Ktokolwiek by coś wiedział o jej losie, jest proszony o wiadomość. Kraków, ul. Siemiradzkiego 25, m. 9. u p. Seeling.

Mosdorf Kazimierz i Janina, ciężko chora, mieszkają w Wolbromiu, Piliera 9, sklep p. Szlifierza, poszukują córki i rodziny. 727

Szablowscy Bolesław i Barbara z córeczkami, matką Szablowską Sucmińską Kazimierą Haliną, Wolbrom, Rynek 20. 727

Woźniak Jerzy z żoną Zofią z Glińskich i córką, zamieszkali w Warszawie, ul. Marymoncka 61, przebywają obecnie w Końskich, ul. Piotrkowska 32 (Apteka). Proszę o wiadomości o rodzinie i znajomych. 758

Jeżewska Helena z synkiem, żona por. marynarki, będącego w Oflagu, zamieszkała w Otwocku lub na Pradze, poszukiwana jest przez Janinę Mrugalską, Kraków, ul. Dietla 68, m. 6. 759

Bejm Alicja, lat 22, z 3-letnim synkiem Leszkiem, zam. Warszawa, Praga, ul. Nieporęcka 16, m. 11, poszukiwana przez męża Franciszka. Wszelkie wiadomości: Kraków, Kremerowska 6, m. 12. Hydzikowie. 762

Chatizow Natalia, Konstanty, Paweł, Jerzy, Warszawa, ul. Naruszewicza 2; Chatizow Helena, W-wa, Puławska 132, m. 17, poszukuje Chatizow Mikołaj, zam. pow. Miechów, gm. Michałowice, dwór Zagórzyce. 768

Dr. med. Rodzlewicz Franciszek i Hanna, zamieszkali w Warszawie, ul. Szopena 15, dr. fil. Stanisław i Kazimiera Brzezińscy, ul. Wiejska 21, Edmund i Józefa Mieroszewiczowie, ul. Noakowskiego 10 — poszukiwani są przez rodzinę. Ktoby wiedział o losie lub pobycie, proszony jest gorąco o udzielenie informacji pod adresem: Maria Czolhan, Kraków-Osiedle, Chłopickiego 18.

Zuzlenicka Stefanja poszukuje męża swego Bolesława, Marjenstadt Nr. 1. Wiadomość: poczta Rzejowice, gmina Przerąb, wieś Lipowczyce, gos. Kułak.

Gorscy Zofia i Feliks, Warszawa, Żurawia 3. Jestem w Ostrowcu, Denkowska 22, Zapałowscy. 935

Helena Artymińska, Warszawa, Mickiewicza 18, poszukuje męża Stefana Artymińskiego, matki Genowefy Artymińskiej, Janiny Artymińskiej i Romualdy. Zgłoszenia kierować: Słomniki R. G. O., pow. Miechów, Dystrykt Kraków. 1018

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę wydz. 300 s. 25 m frontu Osiedle Ofic. Parcelę wydz. 160 s. 14 m front Wybickiego. Parcelę wydz. 260 s. 28 m. front Podgórze. Parcelę wydz. 190 s. 17 m front Osiedle Ofic. okazyjnie sprzeda Kraków, Sienna 5/7, I. p. 6641

Parcelę 550 s. Wola Duchacka i 125 s. ogrodz., 23 drzew owoc. Swoszowice tanio sprzeda Wola Duchacka, ul. Sportowa 13 obok Gminy. 6379

Osiedle Ofic. Parcelę 300 s., na Bandurskiego, tanio sprzeda „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 2507

Parcelę 400 s., uzbroj., przy tramw. — sprzeda „Lokata“, Kraków, ul. Mikołajska 3. 2508

Wybickiego, Parcelę południową, 160 s., sprzeda „Lokata“, Kraków, ul. Mikołajska 3. 2509

Parcelę 800 s., uzbr. Wola Just., tanio sprzeda „Lokata“, Kraków, ul. Mikołajska 3. 2511

Bochnia. Kamienicę II. p. centrum, parcelę, oraz piekarnię z urządzeniem — sprzeda „Lokata“, Kraków, ul. Mikołajska 3. 2513

Willa Osiedle Ofic. sup-komfort, ogród piękny. Okazja! „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 2516

Zakopane pensjonat 18 pokoi na Krupówkach tanio sprzeda „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 2517

Dom dwurodzinny przy tramw. 8 pokoi tanio sprzeda „Lokata“ Mikołajska 3. 2528

Domy, parcele w różnych punktach miasta, jak i na przedmieściach po okazyjnych cenach oraz małe gospodarstwa sprzeda biuro własne „Strzecha“, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p. ofic.

Kamienicy III. p., 70 pok. komf. część do sprzedania. Kraków, ul. Zwierzyniecka 8, m. 1. 4851

Fabryka sukna, płócien, 17 maszyn i motorów. Pełne urządzenie. Sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 4813

Kilka will i parcel w Zakopanem, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 4554

Swoszowice: parcelę budowlaną willową 550 sążni przy Zdroju, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 5213

Parcela budowlana koło Lanckorony, tanio do sprzedania. Kraków, Mały Rynek 1. m. 5a. 6099

Parcelę przy ul. Wybickiego, 20 m front, 60 m głęboka, okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6100

Parcelę na Osiedlu Oficerskim, narożnik 20 sążni, front 30—40 m, sprzeda Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6101

Dom murowany, 4 pokoje, ogród, wodociąg etc. Dębniki. Dom 11 pok. ogród (tramwaj). Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8. 4852

Kamienica II. p. liczne lokale handl. do sprzedania 1/8 część, centrum. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 5210

Parcela 368 sążni Borek, 300 sążni Swoszowice, 320 sążni Łagiewniki — sprzeda Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, m. 11. 6854

Piękna nowa willa komfortowa 400 sążni ogrodu Swoszowice sprzeda Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, m. 11. 6858

Kupno

Maszynę do szycia lub główkę zaraz kupię Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1

Przyjmuje do komisowej sprzedaży oraz kupuje obrazy perskie dywany makaty świeczniki mosiężne antyczne meble itp dzieła sztuki porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen“, Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87 4191k

Obrazy kupuje ocenia bezpłatnie Salon „Antyki“ Kraków, Stradomska 18.

Dywany i kilimy, kupuje stale firma „Antyki“, Kraków, Stradomska 18.

Kryształy kupuje stale firma „Antyki“, Kraków, Stradomska 18. 775k

Platon o 3—4 ton nośności, w dobrym stanie kupi Krakowska Gazownia Miejska. Oferty należy kierować do Gazowni, Gazowa 16, telefon 208-47, Biuro Zakupów 1341k

Śniegowce wysokie Nr 36 37 38 kupię Starowiślna 80 — Komis 6017

Kupię zegarki Kraków Grodzka 61

Kupię maszynę do szycia ewentualnie samą główkę lub spód: Kraków. Krótka 10. m. 1 (przecznica św. Filipa).

Kupię spodnie narciarskie norweskie brązowe, na wysoką. Stan i gatunek pierwszorzędny. Wiadomość: Kraków, ul. Dietla 35. Sklep. 2530

Monety srebrne wszelkiego rodzaju, łom srebrny i srebro w fasonie, — kupuje sklep Starowiślna 80. 6018

Kilimy, dywany kupuję, płacę najwyższe ceny. Kraków, Długa 23, sklep.

Kupię wiewiórkę, wydrę oraz puchacza; kupię kury rasy golószyje, siedmiogrodzkie, kaczki latające i gęsi emdeńskie. Zgł.: pod „Zoolog“, Kraków, Skrytka poczt. 275, lub osobiście, ul. Traugutta 20, m. 1. 8881

Pianino lub fortepian kupię. Zgłoszenia wraz z podaniem ceny i marki: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9325“ lub Bonerowska 8/3.

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Kołdry porządne kupi: Kraków, św. Marka 19. róg Floriańskiej, Sklep.

Kupno-Sprzedaż-Komis srebra, biżuterji, zegarków, fotoaparatów, instrumentów muzycznych, pianin, galanterji, futer, dywanów, kilimów i t. p. Kraków, ul. Zwierzyniecka 25. Sklep. 9998

Zegarki na rękę, branzolety, pierścionki kupuje i sprzedaje szybko Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Starowiślna Nr. 51. 875

Porcelanę, kryształy, srebro stołowe, platery i inne wyroby ze srebra, jak papierośnice, wazy, tace itp., poszukuje oraz poleca Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Starowiślna 51. 1101

Maszynkę okrągłą do pończoch w dobrym stanie z igłami kupię. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr 1265“.

Budkę oszkloną cukierniczo-owocową, kupię w dobrym stanie (bez placu). — Wiadomość: Kraków, Rakowiecka 10. Firma Janik. 1335

Znaczki pocztowe używane i nieużywane kupuje Kolektura, Kraków, Floriańska 53.

Wózek ręczny do kamienicy kupię. Nawrocki, dozorca, Kraków, Blich 4. Telefon 163-86. 2744

Książki z różnych dziedzin, również podręczniki szkolne ze szkół pow. i gimn. kupię. Kraków, Pędzichów 15, m. 7 (oficyna), od 16—19. 2438

Poszukujemy do szybkiej komisowej sprzedaży: płaszczy, ubrań, futer, blamów, aparatów, kilimów i innych użytkowych rzeczy. Sklep Komisowy, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórcu.

Kupię używane futra i inną garderobę. Kraków, Stradom 1. Sklep repasacji pończoch. 2496

Zegarki, kilimy, kryształy, obrazy, firanki, garderobę, bieliznę, teczki, porcelanę, nakrycie srebrne, walizki itp. kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż“. 4396

Futro w dobrym stanie męskie i damskie, lisa srebrnego lub pelerynkę kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż“.

Maszynę do pisania, do szycia, patefon, kasę „National“ na prąd, pianino dobrej marki, kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno-Sprzedaż“. 4398

Maszyny stolarskie, nowoczesne, natychmiast kupię. Zgłoszenia Kraków, Zyblikiewicza 19/3, Biuro budowlane.

Kupuję i sprzedaję śniegowce, oraz przenoszę stare obuwie na spody drewniane. Kraków, Hala Targowa 22. 4630

Poszukujemy dobrych obrazów. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 4887

Sypialnię oraz jadalnię, tylko nowoczesną, pierwszorzędną, naprawdę ładną, solidną kupię prywatnie zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 6088“.

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Pianino lub fortepian krótki kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6344“.

Dywan żywiecki, patefon elektryczny kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6345“.

Sypialnię jasną nowoczesną b. dobry stan i tapczan kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6346“.

Matrymonialne

Kawaler lat 38, samotny, wykształcony, bardzo zamożny, handlowiec, poślubi pannę nieskazitelnej przeszłości, zdrową, miłą, ciemnowłosą, z wrodzoną inteligencją, łagodnego charakteru, religijnie wychowaną, z dobrego domu, znającą praktycznie wszelkie obowiązki żony-gospodyni samodzielnej, może być zupełnie biedną, lecz z prawym charakterem, do lat 30. Zgłoszenia całkiem poważne tylko z fotografją (zwrotną). Panie odpowiadające tym wymaganiom zechcą podać dokładny adres do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6243“.

Który z panów sfer robotniczo-rzemieślniczych od lat 40 do 46, inteligentny, energiczny, zechce poślubić 36-letnią kobietę, pracującą, mającą skromne mieszkanie. Wdowcy z 1—2 małemi dziećmi mile widziani. Tylko poważne zgłoszenia pod „72“ do Biura Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Przemysłowiec lat 40, przystojny, samodzielny, pozna w celu matrym. inteligentną, ładną i zgrabną pannę, do lat 28. Posag dla wspólnego dobra wskazany, lecz niekonieczny. Fotogr. mile widziana. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6014“.

Noclegi

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastiana 34, m 2. 4625

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

Noclegi Kraków, Zielona 25, m. 1. 6333

Noclegi: Kraków, Floriańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 6338

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, konwersacja także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretarjacie od godz. 8—12 i od 15—19, Kraków, ul. św. Jana 2, m. 17. 1348k

Maturzystka poszukuje korepetycji w zakresie szkoły powszechnej. Ewakuowana z Warszawy. Lic. humanistyczne Cecylii Plater. Adres: Kraków, Kr. Jadwigi 35, tel. 16740, Wyszyńska. 5501

Matematyki w zakresie gimnazjum udzielam Kraków, Groble 3 m. 4. 274

Koncesjonowane Kursy kroju i szycia rozpoczyna się 15 listopada. Informacje: Kraków, Grodzka 63. 6681

Kwalifikowana pianistka udziela gry na fortepianie za zezwoleniem Władz. Kraków, Karmelicka 50/4. 5661

Różne

Futra naprawiam, zarękawki, czapeczki wykonuję tanio, szybko i solidnie. Kraków, Szlak 6, m. 1. 5379

Do założenia pensjonatu we dworze na peryferiach Krakowa szukam spólnika z kapitałem 100—200 tys. zł. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9079“.

Maszyny buchalteryjne księgujące i do pisania naprawia mistrz mechanik Liss Sylwester. Kraków, Szewska 22 w podwórcu na lewo 4639

Naprawa zegarków tanio. sprzedaż. Kraków Wolnica 8 zegarmistrz. 1118

Do odebrania pies wilczur czarny, duży z obrożą. Kraków, Pędzichów 20, m. 4, w dni nieparzyste od 8—12. 5897

Kelner ewakuowany z Warszawy uprasza uprzejmie o jeden biały kaftan potrzebny do pracy. Zgłoszenia: Kraków, ul. Szewska 19, m. 6, do 11 rano. 5914

Święcicka Handa z Warszawy. Znaleziono dowody. Odebrać Kraków, Mały Rynek 8, I. p. pokój 13. 5468

Warszawianka z czworgiem małych dzieci w wieku lat 5, 6, 8, i 13 i chorą 70-letnią matką prosi gorąco o zaofiarowanie lub pożyczenie ciepłej odzieży, obuwia, pościeli itp. Kraków, ul. Karmelicka 22, m. 9, Irena Różycka. 5480

Kapce Nr. 37 zamienię na buty narciarskie 36. Zgł. Biuro Ogłoszeń Krajna, Adolf-Hitler-Platz 46. 6233

Bieliznę męską z powierzonych materiałów wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Kraków, Felicjanek 7 (boczna).

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF“, oraz odszczurzenie przeprowadza dezynfekcja „Azot“ — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31. Tarnów, Wałowa 3. 1141

Krawaty odnawiam tanio, szybko. Nowacka, Kraków, Zielona 25, m. 1.

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53

Zdjęcia do legitymacji szybko wykonuje „Fotos“, Kraków, Stradomska 27.

Patefony, rowery, maszyny, aparaty naprawia Zakład mechaniczny. Kraków, ul. Szlak 14. 4619

Ciążowe pasy brzuszne, poporodowe, pooperacyjne, na obniżenia żołądka, jelit, wykonuje R. Bogdanowicz, Kraków, ul. Grodzka 2, w podwórcu. 4627

Spólnika przyjmie krakowska koncesjonowana firma przewozowa. Kapitał pożądany, ale niekonieczny. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4734“.

Peleryny, płaszcze gumowe podklejane, naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z powierzonego materjału. Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 4816

Przepuklinowe pasy, bandaże — przerabia, naprawia, wykonuje według miary. R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2, w podwórcu. 4628

Naprawia kilimy, „Kobierzec“, Kraków, Stradom 3. 1846

Biustniki szyje z powierzonych materiałów, pierwszorzędny fason i wykonanie. Kraków, Dietla 45, m. 11. 4653

Przeprowadzki, przewóz kartofli, węgla oraz wszelkie roboty końmi wykonuję solidnie i tanio. Telefon 181-29 Kraków, Stanisława 6, m. 3. 5982

Smaczne obiady domowe. św. Marka 21, m. 10. Od 12-tej do 15-tej. 6349

Wydzierżawię względnie odstąpię sklep komisowy w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6637“.

Fryzjerka Marja, pracująca w firmie Janicki przy ul. św. Wawrzyńca, przeniosła się do f-my K. Strończyk, Kraków, Długa 29

Zginął pies 1. XI. 1944 spaniol brązowo-biały. Odprowadzić lub wskazać miejsce pobytu za wynagrodzeniem. Kraków, Rynek Kleparski 9, m. 13. 6540

Biedna wdowa z Warszawy prosi o palto dla 9-letniej córki, ewentualnie kupi po zniżonej cenie. Kraków, Wielopole 3, m. 6. 6200

Zginął w piątek pies terrier ciemnogranatowy, wabi się „Micha“. Kto psa odda lub wskaże gdzie się znajduje, otrzyma bardzo wysoką nagrodę. Zgłaszać na adres: Sokołowski, Kraków-Podgórze, Traugutta 20/1. 6240

Warszawianin przeprowadza tanio tłumaczenia na język niemiecki. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 48, sklep Meinla.

Ewakuowany z Warszawy, były urzędnik-inwalida, uniwersyteckie wykształcenie, straciwszy całą rodzinę apeluje do ludzi dobrego serca o zaofiarowanie czegoś ciepłego na zimę oraz bieliznę. Ofiary w przedmiotach i gotówce przyjmuje: Janoszewicz, Kopernika 10, m. 5, lub sklep, Szpitalna 7 dla Magistra „Emzet“.

Przyjmę na wspólne mieszkanie uczciwego, starszego Warszawianina, może być z dzieckiem. Handlowcowi pomogę w uzyskaniu zarobkowania. Zgł. Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „59“. 6316

Pies czarny, białe podbrzusze, krótka sierść, zginął 31. X. br. z tramwaju nr. 2 — kierunek z Bronowic. Wabi się Kokuś. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 80, m. 1. 6366

Warszawianka urzędniczka gorąco prosi o zaofiarowanie ubrania, bielizny dla siebie i męża, znajdującego się w Rzeszy, gdyż ewakuowani zostali w letnich ubraniach. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „78“. 1355k

Salon mód Marii Człapińskiej, Kraków, plac WW. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie.

Zwracam się do szlachetnych serc Krakowian z prośbą ofiarowania mi odzieży. Mam żonę i córkę 13 lat. Cały mój majątek pozostał pod gruzami domu. Pozostałem w drelichowym ubraniu i bez pieniędzy. Józef Adamczyk, poczta Krassendorf, wieś Siedlce, dom Szarody.

Obywatele ziemscy, kto przyjmie do swego majątku matkę z dwiema córkami, matka rezerwistka, mąż z Oflagu, ewakuowani z Warszawy, mogą udzielać korepetycji, pomagać w gospodarstwie. Proszę usilnie pomocy. Łaskawe zgłoszenia: Technisches Hauptamt, Krakau, Abholpostamt Krakau I, Stefan Drewnicki dla Zofii Sosnowskiej. 6443

Maszynowo podnoszę oczka w pończochach. Pracownia „Alicja“, Kraków, Długa 27. 6464

Technika dent. lub dentystę przyjmę do współpracy w Krakowie. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6480“.

Zamienię pantofelki granatowe na wysokim obcasie Nr. 37 na półbuciki na angielskim obcasie. Kraków, św. Marka 7/9, m. 4. 6657

Zguby — kradzieże

Szarą skórzaną rękawiczkę futrzaną, lewą, zgubiono dnia 3. XI. 44, na ulicy długiej, między godz. 11—12. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot rękawiczki za dobrem wynagrodzeniem w „Krakauer Zeitung“, Poststrasse 1, — Anzeigen Abteilung.

Zgubiono w dniu 30 października, idąc z Rynku Podg. ulicą Kalwaryjską do przystanku trójki przy ul. Legionów, portfel skórzany brązowy wraz z Kartą Rozpoznawczą na nazwisko Wilhelmina Leowa, Kraków, Zamojskiego 20. Łaskawy znalazca proszony jest o oddanie. 5774

Zgubiono Kennkartę wystawioną przez Stadthauptmann Krakau na nazwisko Sosenko Stefania, Kraków, Kołłątek 1.

Zgubiono dnia 1. 11 br. przy wsiadaniu do tramwaju Nr 2 przy „Uranii“ torebkę damską z całą zawartością, a między innymi Kartę Rozpoznawczą, wystawioną na nazwisko Aniela Chodacka, zam. Kraków, ul. Zamkowa 10, m. 1. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot pod wyżej podanym adresem za wynagrodzeniem. 6361

Wojdeckiej Cecylii z Warszawy ukradziono torebkę z pieniądzmi i dokumentami: Karta Rozpoznawcza, kwit odbioru emerytury w lipcu 1944 r., dekret emerytalny i Książeczkę Ubezpieczalni. Upraszam o zwrot dokumentów. Kraków, Krowoderska 5, E. Stolarczyko 6402

Zgubiono klucze na kółku na odcinku Planty, Rynek Główny, Szpitalna Długa Krowoderska. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Kraków, Powiśle 10, m. 2.

Zgubiono dnia 30. 10. na pl. Szczepańskim torebkę zawierającą: Kennkartę, karty żywnościowe oraz gotówkę około 500 zł. Uczciwy znalazca zechce łaskawie zwrócić pod adresem: Klaja Marja, Kraków, Gołębia 16, m. 11. 6104

S. p.

ERNEST FRÖHLICH

przemysłowiec

przeżywszy lat 72, zmarł w Nowym Sączu 20 października 1944 r.

Wszystkim, którzy oddali Zmarłemu ostatnią chrześcijańską przysługę, biorąc udział w obrzędzie pogrzebowym, który odbył się dnia 22. 10. 1944 r., a zwłaszcza Ks. Infułatowi Mazurowi, Ks. Dr. Prałatowi Ciemniakowi, Ks. Proboszczowi Ciskowi, oraz reszcie Duchowieństwa, jak również SS. Felicjankom, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym śp. Zmarłego, składamy tą drogą za okazane nam współczucie serdeczne „Bóg zapłać“. 6275

Żona, Dzieci, Wnuki.

S. p.

Walerian Władysław JANIKOWSKI

em. inspektor skarbowy

przeżywszy lat 80, po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 listopada 1944 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 6 bm. o godz. 2,30 po południu, na które to smutne obrzędy zapraszają

Żona, Córka, Syn i nieobecni Synowie oraz Rodzina.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we wtorek dnia 7 listopada 1944 r. o godzinie 8 rano w kościele św. Krzyża.

W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci ukochanego

Ks. Dra Piotra KOTOWIECKIEGO

wikariusza parafii św. Szczepana w Krakowie

odprawione zostanie za spokój Jego duszy w poniedziałek, dnia 6 listopada 1944 r. o godz. 8 rano w kościele Św. Floriana w Krakowie

Nabożeństwo żałobne

na które zaprasza nieutulony nigdy w żalu

6803 Jego ministrant osobisty

W 1-szą bolesną rocznicę śmierci ukochanej córki i siostry

KLAUDJI TOMERA

odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

dnia 7 listopada o godzinie 7 rano w kościele św. Anny, na którą zaprasza

6815 Matka i Siostry

Za spokój duszy śp.

Kamili Filimowskiej

wdowy po adwokacie

odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

dnia 6 listopada 1944 r. o godzinie 10-tej w kościele Najśw. Panny Marii przed P. Jezusem Ukrzyżowanym, o czym zawiadamia

5289 Syn

Dnia 6 listopada o godzinie 7,30 rano w kościele św. Anny w Krakowie, ul. św. Anny, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy mego ukochanego męża

Józefa Jackiewicza

na który to obrzęd zaprasza Rodzinę, Przyjaciół i Kolegów w nieutulonym smutku pogrążona

5511 Żona

Za spokój duszy ś. p.

JANA HAJDUGI

byłego leg. I B. i artysty teatru Narodowego w Warszawie

zmarłego w Skolimowie pod Warszawą odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w kościele św. Józefa w Podgórzu dnia 7 listopada o godz. 8 rano, o czym zawiadamia się Krewnych, Kolegów i Znajomych stroskani

Matka, Siostry, Siostrzenice, Siostrzeńcy, Bracia, Bratowa, Brataańce, Bratanki.

6768

Jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p.

Włodzimierza Zuskiego

urzędnika monopolu spirytusowego

zostanie odprawione dnia 6 listopada bm. o godz. 9 rano w kościele Ojców Kapucynów

Nabożeństwo Żałobne

na które zaprasza Krewnych, Znajomych i Kolegów

6483 Matka i Rodzina

Za spokój duszy śp.

Anny Sas-Bandrowskiej

w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w poniedziałek, dnia 6 listopada 1944 r. o godzinie 9.30 rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie o czym zawiadamia

5955 Córka

Rękawiczki skórkowe znaleziono w sobotę. Odebrać: Kraków, Długa 1, pok. 34 Adamski. 5839

Rękawiczkę skórzaną czarną zimową z prawej ręki zgubiona na [illegible] XI proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Prajerówna, Kraków, [illegible]skiego 27, II p. 6662

Kawiarnie i Cukiernie

Kawiarnia „Pani“, Kraków św. Jana 11, otwarta od 8-mej rano do 21-szej wieczorem — bez przerwy 6033k

Cukiernia Kazimierz Danek i Syn Spółka z ogr. odp. Kraków, Karmelicka 13. — Telefon 155-07. 3640k

Wolne posady

Poszukuję pani młodej, solidnej, skromnych wymagań do zajęcia się domem samotnej osoby. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr 5910".

Osobę starszą bezwzględnie uczciwą z referencjami łagodnego usposobienia, czystą, pracowitą, która smacznie gotuje przyjmę na dobrych warunkach. — Kraków, Stanisława 6 m. 3 5981

Chłopca do koni przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Stanisława 6 m. 3.

Sklep przyjmie starszą, bezwzględnie uczciwą czystą, na kilka godzin do obsługi. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 5. Winiarnia. 6244

Dziewczyna do prowadzenia gospodarstwa dwu pracujących osób poszukiwana. Zgłosz. J. Książkiewicz, Kraków, Batorego 6, m. 7, od 8—10 rano.

Poważna niemiecka firma, pracująca dla potrzeb armji, poszukuje pilnie na wyjazd: 8—10 elektromonterów, 8—12 monterów-ślusarzy, 8—10 robotników niewykwalifikowanych, 2 palaczy dla lokomotywy parowej, oraz dla ruchomego tartaku 2 majstrów do obsługi piły. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 5669"

Hotel „Polonia", Kraków, Wehrmachtstrasse 25 poszukuje od zaraz pierwszorzędnego kucharza, sumiennego i pracowitego służącego, oraz uczciwej osoby dozorującej pralni. Zgłoszenia w biurze między 12—2. 5827

Ogrodnicy, którzy wskutek wypadków wojennych zmuszeni byli opuścić swoje gospodarstwa ogrodnicze, zwrócą się ustnie lub telefonicznie do Głównego Związku Ogrodniczego w Krakowie, ul. Floriańska 53 — telefon Nr. 291-26. W miarę możności będzie im odpowiednie miejsce pracy wskazane. Kierownik Głównego Związku Ogrodniczego — Winter, Inspektor Ogrodniczy. 5871

Kasyno poszukuje zawodowej kucharki. Zgłoszenia ze świadectwami zawodowymi: Kraków, Warszawska 4, portier.

Dochodząca, bezwzględnie uczciwa i czysta potrzebna. Kraków, Łączna 5a, m. 5, boczna ul. Kaz. Wielkiego. 6523

Służąca od zaraz potrzebna. Zollgrenzschutz-Kasino, Kraków, Holzweberstrasse 55. 6854

Potrzebni uczniowie do nauki rzemiosła tokarskiego i ślusarskiego. Uczniowie będą zwolnieni od robot na okopach. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6861".

Służącą natychmiast przyjmę. Kraków, Sławkowska 22, Salon Mód „Halszka".

Uwaga! Uchodźcy (robotnicy) z Warszawy i innych miejscowości jak również robotnicy ze wszystkich okolic Generalnego Gubernatorstwa zgłaszać się! Korzystne zatrudnienie w Rzeszy (bezpłatna jazda koleją, bezpłatne wyżywienie, bezpłatne mieszkanie, bezpłatny powrót do kraju, płaca akordowa, dodatek dla fachowców). Bliższe informacje: Biuro Informacyjne, Kraków, ul. Grodzka 60, w godzinach od 15—18.

Poszukiwane zaraz dwie kobiety do skrobania ziemniaków i dwie dziewczyny do kuchni. Restaurant „Saybusch", Krakau, Floriangasse 19. 6673

Potrzebny czeladnik szewski na nowe i reparacje starszy lub zwolniony z okopów. Zglosz.: Starowiślna 35, Pracownia obuwia Łachman Stanisław.

Posad poszukują

Lekarka z Warszawy, samotna, wyjedzie do majątku do pielęgnacji chorego. Kraków, Zyblikiewicza 5 118. 5512

Ewakuowany szuka jakiejkolwiek pracy. Wiek 26 lat, posiada stałe zwolnienie od szańców, znajomość niemieckiego. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5916".

Starsza osoba poszukuje pracy lub prania. Dębniki, Twardowskiego 14 m. 1.

Osoba starsza, umiejąca dobrze gotować, poszukuje pracy do gospodarstwa 1 lub 2 osób. Łask. zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6114".

Osoba młoda z synkiem 5 letnim, wdowa po lekarzu, dyplomowana kosmetyczka, znająca chemię kosmetyczną, ewakuowana z Warszawy prosi o jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty proszę kierować: Kraków, Ariańska 5, m. 8, Skórkowska. 6320

Buchalter bilansista, 17 lat praktyki, ze znajomością buchalterii fabrycznej i handlowej, b. szef biura — poszukuje posady. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6412".

Osoba starsza, umiejąca dobrze gotować, poszukuje pracy do gospodarstwa 1 lub 2 osób. Łask. zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków „Nr. 6636".

Sprzedaż

„Singera" maszynę do szycia „Simanko" krytą, przepiękną, sprzedam tanio Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 6435

Wózek-autko najnowszy model, pierwszorzędnie resorujący, koła tarczowe, łożyska kulkowe, sprzedam Kraków, Krakowska 37, m. 6, 2 p. oficyny

Maszynę do szycia w b. dobrym stanie, pierwszorzędną, sprzedam tanio. Kraków, ul. Bandurskiego 24, m. 5, II. p., lewo.

Wózek sportowy, koła tarczowe na łożyskach kulkowych sprzedam. Kraków, Krakowska 37 m. 6, II piętro oficyny.

Wózek głęboki kremowy, koła na łożyskach kulkowych, w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p.

Maszynę do szycie łódkową, nowoczesną, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 32, m. 1.

Okazja! Maszynę cylindrówkę łaciarkę, drugą słupkową do cholew, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24 m 10. 6455

„Singera" maszynę damską, krytą, koszulę męską, swetr męski, dziecęcy, bieliznę ciepłą, płaszcz dziewczęcy — sprzedam Kraków, Szlak 31, m 5.

Psy owczarki niemieckie (wilczury), nadające się do wszelkiej tresury, do sprzedania. Wiadomość: Skawińska-Boczna 12, m. 1. 5388

Kostjum damski (wełna) ciemny w prążki, na watalinie, kołnierz skunki, oraz serwis do kawy i na owoce, okazyjnie sprzedam Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p.

Szczeniaki foksteriery gładkowłose do sprzedania. Kraków, Asnyka 10, Walcowa. 3991

Łóżeczko dziecięce, niklowe, z siatkam sprzedam Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Kurtka podbita futerkiem „koty", kołnierz karakuł, wierzch czarny sprzedam Kraków Przemyska 4 m. 1.

Futro damskie cielaki, modny krój, piękna mora oraz sealskinowe szynszylowe, jasne, sprzedam Kraków ul. Przemyska 4 m. 1

Futro męskie, luźne marengo. **Futro** damskie karakułowe Obrazy Kilim Ubranie popielate Zarzutkę sprzedam Kraków Miodowa 34 m 5 9166

Meble: Sypialnie jadalnie gabinety różne meble pojedyncze używane poleca okazyjnie Hala Meblowa Kraków ul. Grodzka 59 9415

Obrazy Axentowicza Hofmanna Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Pautscha, Styk., Wyczółkowskiego Wyspiańskiego i innych sprzedam Kraków-Podgórze, Węgierska 10 m 13 od godz 1—8

Harmonia pianowa, 120 basów, biała, 3 registry na metalowej płycie okazyjnie sprzedam Kraków, Rynek Podgórski 12, m 22. 6856

Pianino Bechsteina koncertowe czarne prawie nowe sprzedam. Kraków, Łokietka 6, m. 12 a. od godz. 8—11.

Kuśnierska „Success", typ nowoczesny, mało używany sprzedam. Kraków, Wawrzyńca 3, m. 16. 6381

Harmonia Hohnera 120 basów, 2 registry okazyjnie do sprzedania. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4/8, przecznica Smoleńskiej. 6870

Płyty patefonowe (muzyka taneczna i poważna, doskonały stan) z prywatnego zbioru tanio do sprzedania. Bogaty wybór polskich i obcych nagrań: „10", Kraków, Wielopole 32. 9671

Futro perskie prima, wolne, oraz męskie na wysokiego okazyjnie sprzedam. Kraków-Podgórze, Rękawka 25, m. 4.

Futro perskie luźne w dobrym stanie oraz wydra sprzedam okazyjnie. Kraków, Zwierzyniecka 17, Oramus. 6871

Wózek dziecinny głęboki biały (trzcinowy) stan bardzo dobry tanio do sprzedania. Kraków ul. Karmelicka 21, owocarnia. 6877

Fortepian najkrótszy, liliput, na całej płycie metalowej, krzyżowy, najnowszego systemu, na kwadratowych nogach tanio sprzedam. Kraków, Łokietka 6, m. 12 a, od godz. 8—11. 6342

Fortepian czarny krótki krzyżowy pancerny, patefon, płyty, książki — wyjeżdżając sprzeda okazyjnie: Kraków, Sobieskiego 7/3. Oglądać 12—15.

Maszynę do szycia krytą sprzedam od godz. 8—11 i 18—20. Kraków, św. Sebastiana 18, m. 1. 6343

Zaręczynowych para pierścionków, ubranie męskie b. ładne oraz futro damskie popielate okazyjnie sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6. 6347

Fortepian krótki, krzyżowy, pełnopancerny tanio sprzedam, od 2—4 popoł. Kraków, Konarskiego 52, m. 9. 6356

Maszynę do pisania, nowy system, w doskonałym stanie sprzedam. Kraków, Szpitalna 20 22, Skład fortepianów.

Hulajnoga luksusowa na balonach, wszystkie części chromowane, nadająca się na prezent, do sprzedania. Kraków, Grodzka 9, „Centrokomis". 6601

Kapce oryginalne zakopiańskie, solidnie wykonane sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 6603

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy; wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki, kalosze dziecięce, — sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5 46.

Futro perskie z całych skór w b. dobrym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Gęsia 30,, m. 2 (obok Rzeźni miejsk.).

Sprzedam chodnik smyrna 5.20 m i kilim w najlepszym stanie. Kraków, Starowiślna 80, sklep. 6638

Kołdrę jedwabną, niebieską, z wełną — sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 10/23, I piętro. 6639

Autko-wózek dziecięcy oraz sportowy na łożyskach kulkowych tanio do sprzedania. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

Autko-wózek dziecięcy oraz głęboki, kremową ceratę sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 29, m. 5. 6644

Schaffhausen złoty kieszonkowy okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Józefa 12, Sklep. 6647

Sprzedam obrazy Hoffmana, Kossaka, zegar stojący, rozkładankę, tapczan, sypialnię, jadalnię. Kraków, Krakowska 35,, kupno-sprzedaż mebli. 9740

Obrazy najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 9741

Obrazy wybitnych artystów, w wielkim wyborze, najkorzystniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 9742

Wyprawkę dziecięcą, firankę, kapę podw., patefon 2 sprężynowy, futro męskie sprzedam. Kraków, Skałeczna 7/m. 13. 6674

Maszyna do szycia kryta, mało używana do sprzedania tanio zaraz. Kraków, Dietla 81, m. 3. 6678

Maszyna Singera kryta, patefon oryginalny z płytami, kurtka męska elegancka granatowa, kostjum damski zimowy, pierzyna, dywan 2'5×2 do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dietla 83, m. 17, oficyny. 6739

Okazyjnie sprzedam krótki fortepian Besendorfer, salonik mahoniowy, maszynę do szycia, raglan elegancki na średniego mężczyznę. Kraków, Helclów 7 w podworcu m. 10 od godz. 9—12 i od 14—18

Sprzedam solidne urządzenie z 2-ch pokoi i kuchni, w tem 2 przenośne piece. Zgl. Goniec Krak., Kraków „Nr. 6759".

Lisa srebrnego pięknego sprzeda okazyjnie Kraków, Dietla 93 m. 5.

Futro łapkowe wolne z zarękawkiem, fortepian płyta metalowa, kilim okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 64/8.

Płaszcz damski czarny z kołnierzem futrzanym okazyjnie do sprzedania. Kraków, Karmelicka 50/4. 5660

Półbuciki męskie czarne 42, brązowe damskie 39 i dziecinne 24 sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 19/2. 5774

Fortepian wiedeński „Wirtha" krzyżowy, pancerny okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Berka Joselewicza 9 m. 5.

Okazyjnie 2 kasy ogniotrwałe do sprzedania. Kraków, Senacka 11, m. 5.

Sprzedam obrazy St. Chlebowskiego i W. Bahałowicza. Kraków, Wygrana Nr. 9, m. 5. 6033

Maszyna do szycia stolikowa „Kayser" okazyjnie do sprzedania. Oglądać można codziennie: Kraków — Syrokomli 12 drzwi 3. 6076

Pianino mahoniowe zagraniczne, pancerno-krzyżowe, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 6087

Kapce na podeszwie Nr. 38, spodnie sportowe (pumpy), buty męskie Nr. 41, damskie 37, 38, sukienka jedwabna, kołnierz damski skunksy, kołdra puchowa, stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Florjańska 29, m. 5. 6107

Maszynę kuśnierską „Success" oraz damską Rast i Gasser sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 6. 6217

Futro i kurtka granatowa, na średniego stan bardzo dobry, tanio do sprzedania. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „74".

Airedal-terrier, czarny podpalany, 1 rok zaraz do sprzedania. Kraków, Wrzesińska 9, m. 4. 6259

Kołdrę jedwabną, ładną, mało używaną sprzeda Kraków, Marka 19 róg Floriańskiej, sklep. 278

Materace z włosia, trawy, sprzeda: Kraków, Marka 19, róg Floriańskiej, sklep.

Bryczesy popielate, szare, ubranie, palto czarne ciepłe, futro czarne na piżmakach wszystko b. dobry stan, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Bliźniorię sprzedajemy szybko. Komis. Kraków, Starowiślna 33. 4886

Kredens dębowy ładny, tapczan łóżko, sprzedam Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4889".

Maszynę do szycia Singera „Simanco" krytą w pierwszorzędnym stanie z przyborami do haftu sprzedam natychmiast. Kraków Brzozowa 20, m. 7, III. p.

Ubranie na wysokiego, stan pierwszorzędny sprzedam. Kraków, Syrokomli 22, m. 10 4894

Fortepiany, pianina — sprzedaż kupno, zamiana. — Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe, alpakowe nierdzewne, poleca firma Galewski. Kraków, ul. Starowiślna 26.

Sprzedam ubranie, futro i buciki Nr. 41, wszystko w najlepszym stanie gatunku, na wzrost i tuszę średnią. Kraków Karmelicka 10 m 7. 5704

Urządzenie sklepowe bez lady okazyjnie do sprzedania. Kraków, Siemiradzkiego 11, m. 7 6004

Buty z cholewami Nr. 43, bryczesy granatowe, djagonal, na wysokiego, wszystko stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, ul. Florjańska 43, m. 10.

Sprzedam: męskie palto zimowe „marengo", mało używane. Kraków, Gołębia 16, m. 12, godz. 5—7 popoł. 6159

Futro sealskinowe, wolne, piękne, łapki perskie, breitschwancowe, oraz futro męskie — sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Starowiślna 82, m. 7. 6368

Kołdry, wykonanie solidne, sprzedam. Kraków, Tarłowska 8, m. 5. 6405

Sprzedam ładne kołdry, pierzynę, poduszki, kilim, kołderkę na wózek. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro ganek.

Sprzedam tapczan jedno osobowy. Kraków, Wąska 12, m. 13. 6447

Maszynę szewską płaską z rollfusem, do cholewek, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 7, oficyny. 6454

Fortepian Bösendorfer, najnowszy model, niezwykła mechanika, znawcy sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 4a. 6456

Fortepian krzyżowy, pancerny, krótki, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Zielona 25, m. 6. 6519

Futro damskie, wierzch czarny, na wysoką, sprzedam korzystnie. Kraków, Łączna 5a, m. 5, boczna Kaz. Wielkiego.

Okazja! Sprzedam futro „breitschwanze", w bardzo dobrym stanie na osobę szczupłą. Wiadomość: Kraków, ul. Grzegórzecka 19, m. 6, od godz. 12—16.

Obrazy Czajkowskiego Stanisława, Czechowicza i Pochwalskiego sprzedam. Kraków, św. Marka 7/9, m. 4. 6656

Kilim gliniański 2×3 sprzedam. Kraków, Zacisze 6, m. 5. 6679

Ozdoby choinkowe czeskie, większą partję sprzedam. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5779".

Szal nurkowy sprzedam okazyjnie. Kraków, Józefińska 30, m. 4, między godziną 13—14. 6855

Obrazy, dywany kilimy kryształy antyki sprzedaje Salon „Antyki" Kraków, Stradomska 18. 776k

Kilimy kryształy, antyki, dywany, obrazy, sprzedaje Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 778k

Igły do patefonów elektrycznych, okazyjnie sprzedam: „10", Kraków, ul. Wielopole 32. 9080

Kilimy i dywany, duży wybór, sprzedaje po najniższych cenach, Kraków, ul. Długa 23, Sklep. 9735

Sprzedam wczesnego, bardzo dobrego Tondosa oraz inne obrazy. Kraków-Podgórze, ul. Długosza 6, m. 14, oficyny. 1022

Maszynę do szycia damską w dobrym stanie sprzedam tanio zaraz. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podwórcu). 1451

Wózki dziecięce głębokie i sportowe sprzedaje A Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 1459

Maszynę do szycia pierścieniową w bardzo dobrym stanie sprzedam Kraków, Blich 6, m. 13. 2132

Patefon walizkowy i 30 płyt sprzedam okazyjnie. Kraków, Łobzowska 45, m. 6.

Swater męski pierwszorzędny, ubranie wizytowe doskonałe, narzuta na tapczan do sprzedania Kraków, Dwernickiego 3, m. 5. 3451

Dywan bielski 1,6×2,4, piękny wzór, nieużywany, sealskin Pezolda zarękawek i czapka na niską osobę, piękny brokat na kołdrę, kołnierz wydra kanadyjska, buciki damskie czarne 40, serwis podwieczorkowy na 12 osób sprzedam Kraków, Dwernickiego 3, m. 5. 3452

Kapce oryginalne zakopiańskie bardzo dobrze wykonane sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 4 m. 14, pierwszy przystanek za mostem 3823

Szafy, łóżka, kredensy pokojowe i inne meble, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 26, m. 2 4645

Wózek-autko i sportowy sprzedam, cena okazyjna. Kraków, ul. Krzywa 13, m. 11, II p 5201

Futro męskie piękne, perskie i selskinowe sprzedam Kraków, Starowiślna 64, m 10. 5378

Wózek dziecięcy głęboki, jasny, „Kon-Kon", oraz trzy łóżka blaszane, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Tarnowskiego 5, m. 12. 5421

Sprzedam piękne kapce zakopiańskie 35, 36, 37, 38, 39. Ceny okazyjne. Kraków, Sebastiana 43, m. 12. 5451

Futro męskie na tchórzach z wydrą, wierzch zielony, piękne, sprzeda: Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 5643

Ubranie narciarskie męskie, (wełna wielbłądzia) maszyna krawiecka „Verbesserte Singer" oryginalny fez turecki, kapelusz damski sprzeda. Kraków, Krowoderska 51, m. 7. 5645

Maszynę Singera krytą oraz półkrawiecką wąską tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków ul. św Sebastiana 30, m 6

Mikroskop lekarski, 3 objekt., z immersją, sprzedam. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5763".

Płaszcz jesionka elegancki, miarowy materiał popielaty na jedwabnym szerszu, na wysoką figurę, korzystnie pilnie sprzedam. Kraków, Kołłątaja 11, m. 11. między 1—3 lub 6—8. 5957

Patefon dwusprężynowy, prawie nowy, zaraz do sprzedania. Kraków, Nowa Olsza, Skorupki 19, m. 9. 5960

Maszynę Singera. do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej. 5969

Damski płaszcz zimowy na średnią osobę pierwszorzędny, oraz buty oficerskie wielkość 42 sprzedam. Kraków, Stolarska 13 26 II p. 5984

Pianino krzyżowe, na płycie metalowej, w najlepszym stanie sprzedam Kraków Filipa 3, m. 6. 6000

Maszynę Singera krawiecką, męska — sprzedam. Kraków, Lelewela 2, m. 6.

Harmonia włoska „Skandalli" 120 basów do sprzedania Wiadomość: Kraków, ul. Podbrzezie 2, m. 35.

Kostjum brązowy piękny, średni rozmiar tanio do sprzedania. Kraków, Pańska 10, m. 8. 6023

Pierzyna puchowa i dwie poszwy tanio sprzedam. Kraków, Pańska 10 m 8.

Płaszcz męski zimowy na podszewce w dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków Pańska 10, m. 8. 6025

Fortepian krótki, pianino, nuty, tapczan nowoczesny i szafę kombinowaną okazyjnie sprzedam. Kraków, Staszica 9, m 2. 6032

Sypialnia piękna, nowoczesna, kompletna z bieliźniarką, wykonanie bardzo solidne, fornier kwiat drape i jasna grusza do sprzedania Kraków, Podgórze Staromostowa 6 6047

Fortepian bardzo krótki, pełnopancerny krzyżowy, z angielską mechaniką, czarny, wygląd, ton oraz marka pierwszorzędna, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6089"

Wózek dziecięcy, głęboki Konkon, sprzedam tanio. Kraków Rejtana 7 m. 18

Ubranie męskie, popielate, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 14, II. p. m. 5. 6173

Sprzedam maszynę do pisania walizkowa „Remington". Kraków, Starowiślna 36 m. 4, od 12—13 i od 16—20

Futro kryte damskie, najmodniejszy fason, stan pierwszorzędny oraz spód pod damskie futro, lekki, niedrogi, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m 7

Kinoamatorzy okazja!! Amerykański aparat projekcyjny na film 8 mm w bardzo dobrym stanie — natychmiast sprzedam Kraków, Św. Krzyża 1, Piekarzowa, od godz. 5-tej popołudniu.

Maszynę „Singera" damską, krytą, sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 4/5.

Płaszcz zimowy męski sprzedam. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 6236

Ubranie ciemne na wysokiego sprzedam. Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 6395

Płyty patefonowe piękne sprzedam Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 6526

Patefon elektryczny w pięknej szafie sprzedam. Kraków Karmelicka 9, oficyna 14 6527

Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Wittenberg-Lutherstadt. Paul Gerhardt-Str. 2.

Maszynę krytą Singera sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Kraków, św Jana 3, m. 8, III. p. 5635

Maszynę krytą Singera mało używaną sprzedam tanio byle zaraz. Kraków, Wolnica 11 m. 15 I p. 5636

Singera „Simanco" maszynę do szycia, męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p.

Poduszki włosienne (roshaar, 6 sztuk), w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Smoleńsk 35, m. 4.

Palniki do lamp karbidowych dostarcza „Wspólnota" Kraków, Dietla 74. 2138

Grodzka 59 Komis tanio sprzeda futro łapkowe, płaszcz gabardynowy, płyty, lis srebrny, kostjum, blam piżmakowy, ubrania. Komis, Grodzka 59. 9928

Okazyjnie sprzedamy piękny blam piżmakowy, kołnierz z rudego i niebieskiego lisa, ubrania, płaszcz, maszynę do pisania, zegarki. Komis. Grodzka 59.

Maszynę do szycia damską i krawiecką tanio sprzedam Kraków, ul. Krótka 10, m. 1, przecznica św Filipa. 9959

Sprzedam lisa krzyżaka. Kraków ul. Grodzka 59, m 12. 9987

Garderobę, bieliznę, obuwie, koce sprzedajemy: Kraków, Długa 32, „Kupno-Sprzedaż". 261

Palto w bardzo dobrym stanie na niskiego, żakiet czarny, oraz kalosze nr. 39—40 sprzedam Kraków, Krowoderska 19, m. 6a. 280

Sypialnię, szafy kombinowane, tapczan, poleca: Magazyn Mebli. Kraków, ul. Kopernika 8. 276

Pianino pełnopancerne krzyżowe zagraniczne okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 18, m. 1. 435

Futro męskie marengo na tęższą osobę średniego wzrostu, futro perskie damskie średniej wielkości do sprzedania. Kraków, Dietla 19 7. 642

Materace włosienne, dwa komplety sprzedam. Kraków,, Meiselsa 8/4.

Fortepian „Krall u Seidler" długi — tanio sprzedam. Zyblikiewicza 19/9,

Poduszkę z pierza, porządną, czystą — sprzeda Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 1155

Norki 2 sztuki, futro cielaki piękne, futerko dziecinne białe i popielate, lis czarny okaz, ubranie ciemne, wierzch na damski płaszcz sprzedam. Kraków. Stradom 1, pralnia. 1198

Polecamy: ubrania, płaszcze, futra, dywany, kilimy, obrazy, kryształy, maszyny do pisania, aparaty fotograf. i inne praktyczne rzeczy. Kupno-Sprzedaż, Kraków, ul. Długa 17. 1455

Futro perskie luźne modne i kurtka sealskinowa. Sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 1701

Meble rzeźbione, projekt wykonanie artystów, kryte perskim dywanem, 12 sztuk komplet. Kraków, Szewska 21, m. 5, godz. 13—15 1823

Sprzedam okazyjnie maszynę Singera damską Kraków, Szewska 7/7. 2135

Saksofon Esoh i wanna cynkowa, tanio do sprzedania. Kraków, Łagiewnicka 50a, koło ulicy Bonarki. 2309

Trencz gabardynowy, kostjum granat., bielski, futro sealskinowe i cielaki — wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam Kraków, Stradom 1, Sklep repasacji pończoch. 2497

Kołdry dwustronne jedwabne na wełnianej wacie, garnitur męski wizytowy, wazon piękny majolikowy, do sprzedania. Kraków, Zielona 25, m. 1. 2519

Piec żelazny duży Nr. 6 do sprzedania. Wiadomość: firma „Splendid", Kraków, Starowiślna 1 3683

Pianino Petrof krzyżowo-pancerne, stan pierwszorzędny, sprzeda: Kraków, Zyblikiewicza 18, m 1. 4473

Dywan żywiecki, piękny wzór, tapczan nowoczesny sprzeda Kraków, Zyblikiewicza 18, m. 1. 4475

Kartony do przechowywania, wysyłkowe, różne wielkości, preszpan, karton, tektura falista, kwitarjusze okazyjnie: Ziembicki, Kraków, plac Marjacki 2.

Pieski ratlerki karły, pinczerek młody, okaz, brodacz (sznaucer), młody, buldog francuski, szpic czarny, wilczury młode, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 4550

D/H. Centrala Światła poleca: materjały elektrotechniczne, żarówki, grzejniki, lampy, oraz armaturę oświetleniowe w wielkim wyborze! Kraków, ul. Dietla 35, telefon 167-27. 4650

Płaszcz damski przeciwdeszczowy, jedwab gumowany i męski gumowy, kapce oryg. zakopiańskie Nr. 36 i 39, pelerynę dziecinną sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 4817

Jesionka męska i buty w b. dobrym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Kordeckiego 6, m. 10, godz. 12—14. 5406

Maszynę Singera damską krytą w pierwszorzędnym stanie okazyjnie sprzedam Kraków, Paulińska 3, m. 4. 5430

Futro perskie piękne, luźne, modne, na tęższą panią, kurtka sealskinowa, futro męskie b. ładne, bryczesy dobre, palto ciemne na watalinie, ubranie — sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 5465

Fortepian Wirth pełnopancerny krzyżowy krótki, czarny sprzedam. Wiadom.: Kraków Stara Olsza, Dukatów 10, m. 5.

Futro czarne, damskie, cielęce, okazyjnie do sprzedania. Oglądać Kraków, Rzeszowska 6, m. 7, 1—3. 5699

Sprzedam zegar kontrolny tarczowy na sześć kluczy dla stróżowania objektów. Oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr 5712".

Futra czarne, palto w bardzo dobrym stanie i buty Nr 42, czarne, sprzedam. Kraków, Moniuszki 24, m. 6. 5713

Dywan piękny do sprzedania wym. 2×3. Oglądać można między 12—16-tą. Kraków, Szlak 21, m. 11. 5716

Bryczka na pneumatykach w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Zabłocie 6, Telefon 178-56.

Akordeon Hohner Tremola IV. 120 basów, 3 registr. i bas z registrem, zupełnie nowy, sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5764".

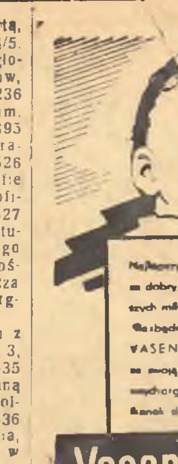
Fortepian wiedeński, krótki, piękny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, Limanowskiego 13, I p. 5772

Taboret do fortepianu sprzedam Kraków, ul. Ks. Józefa Poniatowskiego 11, m. 1. 5773

Patefon elektryczny w pięknej szafie do sprzedania. Kraków, Augustiańska 30, m. 7. 5775

Kiepura, Alcaido, Ada Sari, Bandrowska-Turska, Hubermann album płyt operowych i koncertowych okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 16, m 28, ofic. 5790

Kryształy, antyki, obrazy dywany kilimy sprzedaje Salon „Antyki". Kraków Stradomska 18. 779k



Kilimy, dywany — sprzedaje Kraków. Długa 23 sklep kilimów.

Wózek-autko luksusowy i sportowy na łożyskach kulkowych, cerata trójkolorowa sprzedam Kraków, św. Sebastiana 16, m. 28, ofic. 5800

Kozetka w obraz, łóżko składane z materacem, firanki do sprzedania okazyjnie: Kraków, Nowowiejska 15, m. 4, od 10—12 i 4—6. 5829

Futro męskie, czarne, kołnierz perski spód nutrjety na wysokiego sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 16, m. 34, II podwórze II p. 5965

Płaszcz i łóżko polowe [illegible] sprzedam. Kraków, [illegible] 16. 5966

Wózek-autko, kremowy, pierwszorzędny, sprzedam Kraków, Starowiślna [illegible]

Wózek sportowy, elegancki, stan pierwszorzędny sprzedam [illegible] Kraków, Starowiślna 69 w sklepie technicznym.

Singera maszynę do szycia mało używaną sprzedam tanio. Kraków, ul. Parkowa 2, mieszkanie 4, przy Rynku Podgórskim. 5979

Okazyjnie nowoczesna jasna sypialnia do sprzedania. Kraków, Długosza 6, m 3, przeczn. Kalwaryjskiej. 5980

Ubrania eleganckie na średniego, pumpy, kostjum granatowy, zegarki markowe na rękę męski, damski i męski kieszonkowy sprzedam. Kraków, Dietla 45, I piętro. 6001

Wózek głęboki autko i wózek sportowy Kon-Kon na kulkowych łożyskach do sprzedania. F. Pactwa, Grodzka 2.

Palto męskie zimowe na watalinie b. ciepłe z kołnierzem futrzanym, półbuty męskie czarne 42—43, dywan perski „Kazak" 240×160 do sprzedania. Kraków, Wielopole 10 m. 16, II ofic. I p.

Srebro stołowe na 12 osób, gładkie, śliczny fason, razem sztuk 120, sprzedam w całości lub połowę. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 6090

Harmonia „Paolo Soprani", 4 głosowa, 3 registry 120 basów, do sprzedania. Kraków, Długa 80, m. 10, godz 17—19.

Sprzedam buty z cholewami męskie Nr. 42, płaszcze męski spód nutriety, damski czarny, oraz pierzynę i 2 poduszki. Kraków, L. Rydla 44, m. 9. 6142

Patefon 2-sprężynowy „Galar" walizkowy z płytami, Harmonia „Roberdie" 120 basów z registrem do sprzedania od zaraz. Kraków, Lubomirskiego 7, II p. m. 21. 6231

Futro męskie spód tasmany kołnierz wydra amerykańska, wierzch marengo w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Kraków, Starowiślna 54/1. 6241